

Nierówność płci w języku



Poradnik dla nauczycielek
i nauczycieli



Nierówność płci w języku

Poradnik dla nauczycielek
i nauczycieli
szkół m.st. Warszawy





Spis treści

- 5** **Wstęp**
- 8** **Przedmowa**
- 10** **Słowniczek**
- 13** **(Nie)równość płci w życiu
i w języku**
IWONA CHMURA-RUTKOWSKA
- 47** **Jak zmniejszyć nierówność płci
w polszczyźnie?**
JOLANTA SZPYRA-KOZŁOWSKA
- 71** **O autorkach**

Wstęp

Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy,

Oddajemy w Państwa ręce poradnik dla nauczycielek i nauczycieli pt.: „Nierówność płci w języku”. Jest to publikacja ważna i niezwykle potrzebna, gdyż to właśnie w języku znajduje odzwierciedlenie nasz i naszych dzieci oraz uczniów i uczennic stosunek do świata i otaczających nas osób. W języku wyrażamy nasze wartości i przekonania, nazywamy rzeczywistość, w której żyjemy oraz zachodzące w niej zmiany, dbając, by służyły one dobru i poszanowaniu praw wszystkich ludzi, bez wyjątku.

Podstawową funkcją języka, który ma wspierać edukacyjną i społeczną inkluzję, jest łączenie, a nie dzielenie społeczeństw. Dlatego też promowanie i dbanie o używanie wyrażeń równościowych, w tym feminatywów, którym poświęcona jest najnowsza publikacja Warszawy, zwiększa sprawność języka jako narzędzia komunikacji międzyludzkiej. W Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy od 2020 roku jest upowszechniana praktyka stosowania feminatywów – wszak Warszawa i jej Syrenka są nazwami żeńskimi! Szacunek należy się bowiem każdemu człowiekowi, niezależnie od jego/jej pochodzenia, płci, koloru skóry, narodowości, statusu majątkowego czy światopoglądu.

Dyskusja o użyciu form żeńskich w języku polskim ma ponad stuletnią tradycję. Językoznawcy zwracają uwagę na obecność feminatywów już w XIX- wiecznej polszczyźnie. Silną tendencją do

tworzenia żeńskich form osobowych np. *socjolożka*, *docentka*, wiadać też w tekstach publicystycznych z początku ubiegłego wieku. W czasach PRL ze względów ideologicznych nastąpił odwrót od tworzenia żeńskich nazw tradycyjnie męskich zawodów. Debata na temat stosowania feminatywów rozgorzała na nowo w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i trwa nieprzerwanie do dziś. Jej pozajęzykowe, socjologiczne podłoże, pokazuje nierówności wynikające z odmiennego postrzegania statusu kobiet i mężczyzn w życiu społecznym, publicznym i zawodowym. Jednak w ostatnich latach obserwujemy nieustanne dążenie do zachowania symetrii językowej pomiędzy feminatywami i maskulatywami. Zjawisko to jest nie tylko odzwierciedleniem ewolucji uwarunkowań społeczno-kulturowych, ale również wzrostu świadomości płci oraz działań podejmowanych przez społeczeństwo obywatelskie na rzecz równouprawnienia kobiet. Kluczową rolę w dbaniu o *językową równość płci* pełni również edukacja. Bo, jak piszą autorki niniejszego poradnika: *szkoła może też (i powinna) pełnić funkcję emancypacyjną – uwalniającą od zastanych krzywdzących schematów myślenia, uprzedzeń i mitów dotyczących płci*.

Do symetrycznego używania męskich i żeńskich form osobowych w języku polskim zachęca również Rada Języka Polskiego w stanowisku wydanym w 2019 roku w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów. Członkowie Rady dystansują się wprawdzie od narzucania normatywnych wzorców językowych w tym względzie, w zamian proponując podejście otwarte na zachodzące w języku zmiany, uwarunkowane indywidualnymi preferencjami językowymi jego użytkowników.

Pamiętajmy też, że równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym kobiet i mężczyzn gwarantuje art. 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto, nasz kraj już w 1979 roku, będąc sygnatariuszem międzynarodowej *Konwencji ONZ w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet*, zobowiązał się do zapewnienia równości płci oraz przeciwdziałania stereotypom i uprzedzeniom w tym zakresie, również

poprzez realizację adekwatnych programów edukacyjnych. Warto zaznaczyć, że znaczenie stosowania języka równościowego w dążeniu do osiągnięcia równouprawnienia płci podkreślane jest też w dokumentach Unii Europejskiej, której Polska jest członkiem od ponad 18 lat. To dzięki takim inicjatywom stopniowo wzrasta wśród Polek i Polaków akceptacja dla języka wrażliwego na płęć. Z badań cytowanych w niniejszym poradniku, wynika, że to właśnie najmłodsze pokolenie wykazuje większą otwartość na język włączający. Dlatego też to szkoła, która przygotowuje młodych ludzi do życia w społeczeństwie opartym na poszanowaniu podstawowych praw człowieka, powinna być miejscem szczególnej uważności na odzwierciedloną w języku równość płci.

Dla nas – ludzi dorosłych, nauczycielek i nauczycieli, osób pracujących z dziećmi i młodzieżą, świadomość języka, jakiego używamy w dialogu z innymi osobami, na lekcjach, zebraniach z rodzicami, spotkaniach rad pedagogicznych powinna mieć kluczowe znaczenie. To w języku wyrażamy nasz stosunek i szacunek do innych ludzi, tematu, na który się wypowiadamy. Pamiętajmy, że o tym, jakim językiem się posługujemy, czy w naszych wypowiedziach używamy włączających słów i równościowych zwrotów, decydujemy My sami. Bo jak piszą autorki niniejszej publikacji: *Język należy do nas. Weźmy odpowiedzialność za słowa*. Czego sobie i Wam, Drogie Czytelniczki i Drodzy Czytelnicy, życzę.



Rafał Trzaskowski
Prezydent m.st Warszawy

Przedmowa

Członkinie Warszawskiej Rady Kobiet wraz z Pełnomocniczką Prezydenta ds. Kobiet z dumą przedstawiają poniższy poradnik dotyczący języka równościowego w szkołach.

Od 2019 roku Warszawska Rada Kobiet współpracuje z Prezydentem Warszawy Rafałem Trzaskowskim i od początku naszej działalności dbamy o to, aby stolica była miastem, w którym kobiety mają równe prawa, możliwości oraz szanse rozwoju. Niezwykłą uwagę przykładamy również do języka, wierząc, że jest on narzędziem mającym wpływ na równościowy sposób myślenia, a w efekcie wpływa na wzmacnianie pozycji kobiet. Od 2020 roku Urząd m.st. Warszawy propaguje stosowanie żeńskich nazw stanowisk pracy. Mamy zatem w stolicy prezydentki, dyrektorki, burmistrzynie i naczelniczki.

Dokładamy starań, aby język równościowy był jak najszerzej stosowany, również w warszawskich szkołach, przedszkolach i innych placówkach oświatowych. Zależy nam na tym, aby każda dziewczynka i dziewczyna wiedziała, że w przyszłości może zostać, kim tylko zechce: architektką, naukowczynią, prezydentką, fryzjerką, pielęgniarką, chirurgką, psycholożką, nauczycielką czy prawniczką.

Obecna podstawa programowa pełna jest postaci męskich, a język podręczników szkolnych jest zdecydowanie androcentryczny – na to niestety na razie nie mamy wpływu. Możemy jednak zwracać uwagę na język, jakiego sami używamy i tym samym zmieniać utarte przyzwyczajenia oraz stereotypy.

Dzięki naszemu poradnikowi nie tylko nauczycielki i nauczyciele mogą poszerzyć swoją wiedzę, ale także wszystkie inne zainteresowane tematem osoby. Autorki niniejszej publikacji nie tylko wyjaśniają, dlaczego używanie feminatywów i języka równościowego jest potrzebne i ważne, ale wskazują również, jak tworzyć żeńskie formy i stosować inkluzywny język w szkole.

Zachęcamy do przeczytania niniejszego poradnika i stosowania równościowego języka w nauczycielskiej pracy. Doceńmy kobiety w języku, którego używamy na co dzień. To ważny krok, aby nasze społeczeństwo było równościowe i otwarte dla wszystkich.

Warszawska Rada Kobiet

Aldona Machnowska-Góra

Pełnomocniczka Prezydenta ds. Kobiet

Słowniczek

Jolanta Szpyra-Kozłowska
Iwona Chmura-Rutkowska

ANDROCENTRYZM/MĘSKOCENTRYZM to skoncentrowanie na mężczyznach, a w języku dominacja form męskich.

FEMINATYWY to rzeczowniki – żeńskie nazwy funkcji, stanowisk i zawodów (np. *kierowniczka, lekarka, nauczycielka*), a także określenia kobiet, takie jak *słuchaczka, czytelniczka, petentka*, najczęściej tworzone od nazw męskich przy pomocy przyrostków żeńskich.

FUNKCJA OGÓLNA (GENERYCZNA) FORM RODZAJU MĘSKIEGO polega na tym, że odnoszą się one nie tylko do samych mężczyzn, ale w wielu wypadkach także do mężczyzn i kobiet (*Dzień Nauczyciela* – święto nauczycielek i nauczycieli, *Karta ucznia* – prawa uczniów i uczennic). Tę właściwość mają nie tylko rzeczowniki męskoosobowe, ale także czasowniki w czasie przeszłym (*kiedy byłeś dzieckiem*), przymiotniki i liczebniki (*bądź uprzejmy! bądź pierwszy!*) i niektóre zaimki (*nie jesteś sam*). Formy żeńskie odnoszą się tylko do kobiet.

JĘZYK RÓWNOŚCIOWY to inaczej język inkluzywny, włączający, nie-dyskryminujący ze względu na płeć, nieseksistowski, neutralny płciowo. Przeciwnieństwo języka nierównościowego, wykluczającego, dyskryminującego ze względu na płeć, seksistowskiego, męskocentrycznego, androcentrycznego.

KOŃCÓWKA (morfem fleksyjny) to część wyrazu, która się zmienia podczas odmiany (w koniugacji i deklinacji), np. **-a** w studentka, **-e** w studentce, **-i** w wychowawczyni, **-om** w wychowawczyniom, **-a** w szefowa, **-ej** w szefowej.

PRZYROSTEK słowotwórczy to cząstka dodawana na końcu jednego wyrazu, z którym tworzy inny wyraz. Przyrostki żeńskie tworzą nazwy kobiet od rzeczowników męskich, np. **-k** w studentka, **-yn** w wychowawczyni, **-ow** w szefowa; **-ka**, **-yni** i **-owa** to dwa przyrostki (sufiksy) – słowotwórczy i fleksyjny.



(Nie)równość płci w życiu i w języku

Iwona Chmura-Rutkowska

Zapraszam do rozmowy o (nie)równości płci w języku. Poważnie i merytorycznie, bowiem jak każda niesprawiedliwość wiąże się z naruszeniem ludzkiej godności i autonomii, ograniczeniem prawa do swobody działania, rozwoju, a także dostępu do ważnych zasobów społecznych. Warto i trzeba jej przeciwdziałać.

Dzięki językowi poznajemy świat, wyrażamy siebie i komunikujemy się z innymi. Wpływa na nasze myślenie i zachowanie, zarówno w sensie jednostkowym, jak i zbiorowości.

Jest międzypokoleniowym pasem transmisyjnym wiedzy, przekonań, wartości i norm. W znaczeniach słów, kontekstach, gramatyce, schematach i stereotypach utrwalane są ludzkie sądy o świecie, doświadczenia, a także przekonania i nastawienia.

Poprzez język opisujemy i wyrażamy siebie, innych ludzi oraz budujemy z nimi relacje. Odzwierciedlają się w nim wszystkie istotne zmiany społeczne.

Językowa dyskryminacja płci dotyczy wielu aspektów, o czym szczegółowo, podając liczne przykłady, wyjaśnienia i propozycje ćwiczeń, pisze Jolanta Szpyra-Kozłowska w części „Jak zmniejszyć nierówność płci w polszczyźnie?”. W tym tekście chciałabym zwrócić uwagę na wybrane kwestie, które budzą w publicznej dyskusji

dużo emocji, zaprezentować wybrane badania oraz podkreślić szczególną rolę instytucji edukacyjnych w stosowaniu języka wrażliwego na płeć, oraz niewykluczającego dziewcząt i kobiet.

Język równościowy inaczej niewykluczający, włączający czy niedyskryminujący, to wyzwanie odnoszące się także do innych niż płeć kategorii tożsamościowych, np. niepełnosprawności, etniczności, wieku, orientacji seksualnej itp. Wszystkie te problemy zasługują na oddzielne omówienie, co wykracza jednak poza ramy tej publikacji.

Po co nam feminatywy, żeńskie przyrostki oraz inne równościowe formy?

NA POCZĄTEK MAŁE ĆWICZENIE. Poniżej znajduje się relacja z przebiegu szkolnego wydarzenia – Dnia Patrona. Zapraszam do przeczytania tekstu i próby wyobrażenia sobie na podstawie opisu wszystkich uczestniczących w nim osób.

Dzień Patrona¹

Najważniejsze święto szkoły to Dzień Patrona. W dzień przypadającej rocznicy urodzin patrona uczniowie przypominali jego życie, twórczość, osiągnięcia. Tradycyjnie odbył się konkurs o Puchar Przechodni Dyrektora Szkoły.

Głównym punktem obchodów była uroczysta akademie, w której uczestniczyli uczniowie, nauczyciele, dyrekcja, członkowie rady rodziców oraz zaproszeni goście: kombatanci, wicestarosta powiatu,

1 Tekst skompilowano z trzech opisów szkolnych uroczystości zamieszczonych na stronach internetowych losowo wybranych szkół publicznych w Polsce. Dane zanonimizowano.

zastępca burmistrza, radni, kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy, wiceprezes fundacji Dar Serca, dyrektor Muzeum Regionalnego, a także przedstawiciele policji i Ochotniczej Straży Pożarnej.

Program artystyczny przedstawili uczniowie klas IV, którzy odśpiewali wspólnie ze swoimi wychowawcami i nauczycielami hymn szkoły.

Po akademii przyszedł czas na prezentację efektów pracy szkolnych artystów. Ich zadaniem było przygotowanie portretów patrona oraz ważnych postaci z jego życia. Uczniowie szkoły, rodzice i zaproszeni goście mogli podziwiać wszystkie wyróżnione prace uczestników konkursu.

Serdecznie dziękujemy wszystkim członkom samorządu szkolnego, opiekunowi samorządu oraz wszystkim uczniom reprezentującym klasy za organizację i realizację tegorocznych obchodów Dnia Patrona.

Jaki obraz powstał w naszej głowie na podstawie tego opisu? Kogo widzimy? Jak wyobrażamy sobie osoby biorące udział w wydarzeniu: **uczniów, członków samorządu i rady rodziców, uczestników konkursu, szkolnych artystów, nauczycieli, wychowawców, opiekunów, dyrektora szkoły, wicestarostę, zastępcę burmistrza, radnych, kierownika Domu Samopomocy, wiceprezesa fundacji, dyrektora muzeum, kombatanatów, policjantów i strażaków?**

Jak wskazuje wiele badań, najprawdopodobniej nasz mózg podpowie nam, że w imprezie szkolnej udział wzięli głównie chłopcy i mężczyźni. Szczególnie wyraźne męskie postacie pojawiają się tam, gdzie w opisie wymienione są konkretne funkcje i zawody. Męskie skojarzenia są dodatkowo wzmacniane męskimi formami czasowników, np. przypominali, uczestniczyli, odśpiewali, mogli oraz użyciem zaimka: jego.

W rzeczywistości było zgoła inaczej. Uroczystości odbywały się w publicznych, koedukacyjnych szkołach podstawowych, można zatem założyć, że 85% kadry stanowiły kobiety – **nauczycielki i wychowawczynie**, a połowę społeczności uczniowskiej – dziewczęta – **uczennice, uczestniczki konkursu i członkinie samorządu**. Z podanych na stronie nazwisk oraz zamieszczonych zdjęć wynika, że konkursowy puchar przekazywała **dyrektorka szkoły**, a wśród zaproszonych osób były: **kombatantki, wicestarostini powiatu, zastępczyni burmistrza**, radni i radne, **kierowniczka Środowiskowego Domu Samopomocy, wiceprezesa fundacji Dar Serca, dyrektorka Muzeum Regionalnego, przedstawicielki policji i Ochotniczej Straży Pożarnej** oraz **członkinie rady rodziców** – głównie zatem kobiety. W dodatku w jednym z przypadków relacja dotyczyła szkoły, która ma **patronkę** opisaną w sposób językowo niekonsekwentny jako „polska poetka, prozaik, krytyk i publicystka”.

To jeden z przykładów, który pokazuje, jak użycie form męskich wypacza obraz sytuacji, wprowadza osoby czytające w błąd i wywołuje silne męskie konotacje. Dowodzi także, jak trudno utrzymać tezę o neutralności i uniwersalności męskich form językowych w sytuacjach, gdy opis dotyczy osób obu płci.

Męskocentryzm a językowa niewidoczność dziewcząt i kobiet

JESZCZE JEDNO KRÓTKIE ĆWICZENIE.

Wpisz kolejno do wyszukiwarki Google słowo: kierowca, policjant, profesor.

W przypadku każdego wyszukiwanego słowa włącz opcję – grafika.

Kogo przedstawiają zdjęcia i rysunki?

Widoczna przewaga męskich postaci w Internecie jest ilustracją problemu percepcji androcentrycznego języka – gramatyczny rodzaj męski kieruje i wzmacnia nasze skojarzenia z postaciami męskimi. Jednak konsekwencje stosowania męskich form gatunkowych nie dotyczą tylko skojarzeń.

Dominacja męskich nazw i rodzaju gramatycznego skutkuje między innymi językową **niewidzialnością dziewcząt i kobiet**, czyli **brakiem uwzględnienia w narracji i opisie świata dziewcząt i kobiet oraz ich doświadczeń**.

Wykluczenie postaci kobiet polega na takim doborze form gramatycznych i leksykalnych oraz redagowaniu tekstów, że stosowany jest wyłącznie (lub głównie) rodzaj męski, co powoduje, że brzmią one tak, jakby dotyczyły tylko chłopców i/lub mężczyzn i były adresowane tylko do nich, z pominięciem dziewcząt i kobiet, podczas gdy intencją mówiących czy piszących jest uwzględnienie obu płci².

Owa asymetria wynika z tego, że rzeczowniki męskoosobowe w języku polskim pełnią podwójną funkcję, mogą odnosić się zarówno do samych mężczyzn, jak i do mężczyzn oraz kobiet, czyli do „ludzi w ogóle” (nazwy generyczne, ogólne). Żeńskie formy leksykalne odnoszą się zaś wyłącznie do dziewcząt i kobiet.

Istnieje wiele badań dowodzących, że w **percepcji dzieci i dorosłych język zbudowany z męskoosobowych form nie jest ani obojętny, ani neutralny**. Negatywne konsekwencje męskocentryzmu językowego dotyczą, np. niejasności wielu tekstów, w których nie wiadomo, o jaką płć chodzi czy „wygumkowywania” kobiet z historii. Liczne badania psycholingwistyczne prowadzone na świecie wykazują niekorzystny wpływ męskich nazw generycznych, także na tempo przetwarzania informacji, ilość zapamiętywanych faktów w tekście, decyzje sądowe, aplikacje o pracę i wybór kandydatów/kandydatek na stanowiska³.

2 J. Szpyra-Kozłowska, *Nianieki, ministra i japonki. Eseje o języku i płci*, Kraków 2021, s. 37.

3 Ibidem.

Wybrane badania dotyczące języka polskiego obalające tezę, że męskie formy rodzajowe odnoszą się w równym stopniu do mężczyzn, jak i do kobiet oraz są odbierane jako neutralne.

BADANIE Język androcentryczny vs inkluzywny

104 dorosłe osoby badane miały za zadanie narysować jedną z czterech sytuacji opisanych na dwa sposoby:

- a. językiem androcentrycznym: „Kierowca wyprzedza rowerzystę”; „Studenci zdają egzamin ustny przed wykładownicą”; „Lekarz internista przyjmuje pacjenta”; „Dyrektor rozmawia z pracownikiem”;
- b. językiem inkluzywnym: „Osoba prowadząca samochód wyprzedza osobę jadącą na rowerze”; „Studenci/teki zdają egzamin przed wykładowc/zyni/ą”; „Internist/k/a przyjmuje pacjenta/tkę”; „Dyrektor/ka rozmawia z osobą zatrudnioną”.

REZULTAT Męskie formy były odbierane zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety, jako sugerujące płęć męską, podczas gdy język inkluzywny sprzyjał zwiększaniu na rysunkach liczby postaci kobiet i wyrównywaniu proporcji reprezentacji płci⁴.

ŹRÓDŁO: Bojarska K., *Wpływ androcentrycznych i inkluzywnych płciowo konstrukcji językowych na skojarzenia z płcią*, „Studia Psychologiczne”, t. 49, z. 2, 2011, s. 53–68.

4 Skojarzenia męskie lub żeńskie nie zależą tylko od użytej formy językowej, ale także od stereotypów kulturowych związanych z płcią i zawodami oraz doświadczeń życiowych ludzi. Rzecznik *policjant* będzie wywoływał obraz mężczyzny, bo mężczyźni wykonują ten zawód znacznie częściej niż kobiety, ale *pediatra* już w mniejszym stopniu, bo lekarz pediatrów jest znacznie więcej niż ich kolegów po fachu.

BADANIE Człowiek pierwotny

Dziewczęta i chłopców z klas IV i VI poproszono o przygotowanie rysunków na temat „życie człowieka pierwotnego”.

REZULTAT Na 85 rysunkach pojawiła się wyraźna identyfikacja płci, z czego 82 przedstawiały mężczyzn, a tylko na trzech widniały kobiety i mężczyźni. Dla 97% badanych dzieci i młodzieży człowiek pierwotny to wyłącznie osobnik płci męskiej.

ŹRÓDŁO: Karwatowska M., Szpyra-Kozłowska J., *Lingwistyka płci: ona i on w języku polskim*, Lublin 2005, s. 68–74.

BADANIE Narysuj naukowca

W badaniach eksperymentalnych, w których udział wzięło łącznie 248 uczennic i uczniów z klas I–VIII szkoły podstawowej, poproszono dzieci o narysowanie portretów ludzi wykonujących podane zawody. W grupie eksperymentalnej rysowano „naukowca, czyli kogoś, kogo pracą jest prowadzenie eksperymentów naukowych; a także pilota i policjanta”. Grupa kontrolna miała naszkicować „osobę, której pracą jest prowadzenie eksperymentów naukowych, która pilotuje samolot, która chodzi w mundurze i łapie złodziei”.

REZULTAT Dzieci nie odebrały słów naukowiec, policjant, pilot neutralnie. 80% narysowało mężczyznę. Gdy używano języka inkluzywnego, udział kobiet w przygotowanych przez dzieci rysunkach wzrósł dwukrotnie – z 20% do 40%. Zmiana języka i sposobu, w jaki mówimy o przedstawiciel/ach/kach określonych zawodów zmienia dziecięce postrzeżenie – zwiększa się akceptacja faktu, że w danej profesji może również się spełniać kobieta. Chociaż włączający język szczególnie pozytywnie

wpływa na dziewczęta, to efekt neutralnego języka widać także wśród chłopców.

ŹRÓDŁO: *Jak język kształtuje rzeczywistość? Raport z badania na temat feminatywów*, Agencja badawcza Difference na zlecenie Banku BNP Paribas 2022, <https://www.bnpparibas.pl/wystarczyslowo#!badanie>

BADANIE Rozumienie ogólnych form męskich

W badaniu z udziałem 140 dzieci z kl. II, IV i VI szkoły podstawowej sprawdzono, jak rozumieją ogólne formy męskie zaczerpnięte z ich podręczników: czasowniki (np. Co widziałeś na wycieczce?), rzeczowniki (np. Archeolog prowadzi wykopaliska, omów problem z kolegą), przymiotniki (np. Bądź uczciwy i tolerancyjny!). Dzieci miały zdecydować, czy podane zdania dotyczą tylko chłopców/mężczyzn, tylko dziewczynek/kobiet czy też do obu płci.

REZULTAT Poprawne rozumienie tych form wyniosło 41% w klasie II, 51% w klasie IV i 54% w klasie VI. Wyniki dziewczynek były o 7% wyższe od rezultatów chłopców. Najtrudniejsze okazały się rzeczowniki kolega/koledzy, czasowniki i przymiotniki. Nieco łatwiejsze były pozostałe rzeczowniki męskie, powszechnie używane w podręcznikach. Uzyskane wyniki wskazują, że męskie formy ogólne stanowią znaczny problem dla dzieci, które w większości odnoszą je do tylko do mężczyzn i chłopców.

ŹRÓDŁO: Szpyra-Kozłowska J., *Nianiek, ministra i japonki. Eseje o języku i płci*, Kraków 2021.

Język wrażliwy na płeć i język włączający płeć – etyka języka

Inkluzywność języka polega na unikaniu takich sformułowań, które mogłyby wykluczać z dyskursu publicznego jakiejkolwiek osoby bądź grupy społeczne, ranić je lub deprecjonować. Chodzi o to, by szukać słów przeznaczonych dla wszystkich, by słowa ludzi łączyły, a nie odtrącały, by je „słuchający mile przyjmowali”⁵.

Prof. Ewa Kołodziejek, Rada Języka Polskiego przy prezydium PAN

W odpowiedzi na wykazany w badaniach brak neutralności w percepcji form męskoosobowych oraz asymetrii i wykluczające językowe mechanizmy pojawiły się koncepcje i praktyki, które określa się jako **język wrażliwy na płeć** (*gender-sensitive language*) i/lub **język inkluzywny in. włączający płeć** (*gender-inclusive language*). We „wrażliwości” kładzie się nacisk na uważność i empatię, natomiast „włączanie” skupia uwagę na ich praktycznym zastosowaniu. Obie strategie są formami przeciwdziałającymi językowej nierówności i wykluczeniu dziewcząt oraz kobiet, a także (na co coraz częściej zwraca się uwagę) osób niebinarnych.

W zależności od systemów rodzajowych różnych języków stosuje się dwa podstawowe sposoby zwiększania inkluzywności ze względu na płeć: wyrównujący in. feminizujący, gdzie uwzględnia się płeć i dba o równowagę w kontekście kobiecości i męskości oraz neutralizujący, który bazuje na formach neutralnych pod względem płci, w celu włączenia wszystkich osób, także niebinarnych.

5 E. Kołodziejek, *Komunikacja inkluzywna. Odpowiedzialność za słowo*, (w:) *Jak mówić i pisać o grupach narażonych na dyskryminację. Etyka języka i odpowiedzialna komunikacja. Poradnik*. FleishmanHillard. <https://etykajezyka.pl/>

Język wrażliwy na płeć i inkluzywny poprzez uwzględnianie perspektywy zarówno męskiej, żeńskiej, jak i osób niebinarnych jest praktyką równego traktowania oraz przejawem etyki komunikacji międzyludzkiej. Jest realizacją zasady by w kontaktach z drugim człowiekiem, odnosząc się do drugiego człowieka lub grupy ludzi używać języka adekwatnego do sytuacji oraz stosownego i niedeprecjonującego wobec osób, do których się zwracamy lub o których mówimy.

Język wrażliwy na płeć to język równościowy promujący:

1. Rozpoznawanie i kwestionowanie stereotypów i uprzedzeń.
2. Włączanie do komunikacji kategorii osób pomijanych lub „niewidzialnych”.
3. Okazywanie innym szacunku i unikanie ich trywializacji i deprecjonowania.

Stosowanie form żeńskich sprawia, że dziewczęta i kobiety – czyli połowa świata – zaczyna funkcjonować w języku mówionym, tekstach, komunikacji i w umysłach, a więc stają się „widoczne”.

Jest to również sposób na przełamywanie stereotypów i uprzedzeń dotyczących płci oraz psychologiczne wzmacnianie i upełnomocnianie dziewcząt i kobiet.

Być sobą – mówić własnym głosem

Kto ty jesteś?

Polak mały

Fragm. wiersza Władysława Bełzy

Tożsamość odnosi się do tego, jak ludzie rozumieją i określają sami siebie oraz co ma dla nich znaczenie – inaczej – jak odpowiadają na pytania: kim jestem, kim się staję, kto mówi, kto działa.

Poprzez język określamy i wyrażamy siebie – to, kim jesteśmy, a zatem naszą tożsamość – zarówno w kontekście indywidualnym, jak i społecznym. Tożsamość płciowa jest jednym z najważniejszych aspektów naszego „ja”, które także wyrażamy poprzez język.

Czy dziewczynce łatwo jest, słysząc i mówiąc o sobie, że jest uczniem, kolegą, członkiem, Polakiem i czuć, że mówi w swoim imieniu?⁶ Czy ucząc się o wielkich *naukowcach, autorach, artystach, przywódcach, politykach*, którzy mieli i mają wpływ na losy świata, widzi siebie w przyszłości, jako dorosłą kobietę w tych rolach? Czy słysząc, że kobiety nazywają się dla dodania powagi *dyrektorami, nauczycielami, prezesami* mamy przekonanie, że to, co myślą i robią, jest równie poważnie traktowane i doceniane, jak to, co myślą i robią mężczyźni?

Jakich przekonań dotyczących miejsca i roli kobiet w życiu prywatnym i społecznym nabywają chłopcy? Warto mieć świadomość, że deprecjonujący kobiecość język wzmacnia stereotypy i uprzedzenia płci także u mężczyzn. Stereotypy zaś są paliwem dla dyskryminujących zachowań i praktyk społecznych.

Język inkluzywny i wrażliwy na płeć afirmuje i wspiera rozwój tożsamości płciowej, a także pozytywnie wpływa na rozwój psychiczny, oddziałując pozytywnie na poczucie własnej wartości, akceptacji i autonomii.

W języku równościowym liczy się uważność i szacunek (a nie ideologia)

Język wrażliwy na płeć i język włączający to sposób na uznanie różnorodności, poszanowanie wszystkich osób, promowanie równości płci oraz zwalczania uprzedzeń. Wpływa na to, jak

⁶ Badania J. Szpyry-Kozłowskiej dowiodły, że dziewczynki w toku socjalizacji i inkulturacji przyswajają sobie męskocentryczny język i przyzwyczajają się do określania siebie przy jego pomocy.

myślimy o sobie i innych ludziach, a także buduje i reguluje relacje międzyludzkie.

Problem nie leży w samym języku, lecz w naszych przekonaniach, stereotypach, uprzedzeniach i przyzwyczajeniach. Nastawienie do feminitywów wiąże się także z kontekstem społeczno-kulturowym i światopoglądowym. Stosowanie ich ma długą tradycję, były powszechną formą językową. Upowszechnienie używania nazw męskich wobec kobiet nastąpiło w okresie PRL.

Tak naprawdę system języka polskiego daje niemal nieograniczone możliwości tworzenia żeńskich odpowiedników nazw męskich⁷. Z punktu widzenia poprawności języka nie ma przeszkód, by uwzględniać żeńskie odpowiedniki nazw męskich w codziennych rozmowach i formalnym języku szkolnym, takich jak: *uczennica, dziewczynka, uczestniczka, członkini, olimpijka, laureatka, koleżanka, przyjaciółka, nauczycielka, dyrektorka, pedagożka* oraz zmniejszać dominację wszystkich form męskich.

Co „brzmi dziwnie” i dlaczego?

Większość argumentów przeciw tworzeniu nazw żeńskich, takich jak: jednakowe brzmienie nazw żeńskich i innych wyrazów (np. *marynarka, pilotka*), czy trudne zbitki spółgłoskowe (*architektka, chirurgka*), jest pozbawiona merytorycznych podstaw, ponieważ tego typu słowa funkcjonują w języku od dawna i nie stanowią przeszkody w ich używaniu (patrz) np. męskoosobowe: *grafik, pływak, korektor* lub „trudne” do wymówienia: *zastępstwo, żdźbło, drgnąć, blichtr, barszcz*.

7 Słownik nazw żeńskich polszczyzny (red.), A. Małocha-Krupa, Wrocław 2015.

BADANIE Feminatywy trudne do wymówienia

W badaniach udział wzięło 40 osób, które poproszono o trzykrotne odczytanie 20 feminatywów uchodzących za trudne do wymówienia, tj. zawierające zbitki spółgłoskowe takie, jak **-kttk-** (*architektka*), **-rżk-** (*chirurgka*), **-trk-** (*pediatrka*), **-nktk-** (*adiunktka*).

REZULTATY Wszystkie nazwy wymawiane są bez trudu przez prawie 100% badanych, zwłaszcza po 2-krotnym powtórzeniu. Jedynym wyjątkiem jest *adiunktka*, z której wymową nie poradziło sobie 60% osób.

ŹRÓDŁO: Szpyra-Kozłowska, J., Laidler, K., *Czy nazwy żeńskie typu architektka, chirurgka i adiunktka są trudne do wymówienia? Badanie empiryczne.* „Język Polski”, 2022.

Sprzątaczką, kucharką, służącą vs prezeską, programistką, naukowczyni.

Feminatywy są akceptowane i powszechnie używane, gdy opisują rolę, zajęcie lub zawód⁸:

1. cechujące się niskim statusem społecznym (*kasjerka, szwaczka*);
2. niskopłatne (*woźna, salowa*);
3. związane z funkcją opiekuńczą (*pielęgniarka, niania*);
4. artystyczne, które mogą być prestiżowe i związane z popularnością (np. *poetka, piosenkarka, wokalistka, tancerka*).

Nikommu „nie brzmi dziwnie”: *kucharka, gospodyni domowa, opiekunka, nauczycielka, wychowawczyni, kosmetyczka, krawcowa, manikiurzystka, służąca, sprzedawczyni, fryzjerka, kelnerka*,

⁸ A. Małocha-Krupa, *Feminatywum w uwiktaniach językowo-kulturowych*, Wrocław 2018.

pokojówka, prostytutka, klientka, pacjentka, pielęgniarka, położna, aptekarka, sekretarka, praktykantka, hostessa, aktorka, modelka.

W subiektywnym odbiorze „sztucznie” brzmią i opór budzą żeńskie formy utworzone od ról, nazw zawodów lub stanowisk cieszących się dużym prestiżem i/lub związanych ze sferą publiczną, władzą i pieniędzmi, a także żeńskie nazwy zawodów wymagających eksperckiej wiedzy i umiejętności, uznawanych dotychczas lub nadal jako „typowo” męskie: *prezydentka, premierka, ministra, prezeska, kanclerka, kierowniczką, dyrektorka, członkini zarządu, polityczka, posłanka, wyborczyni, burmistrzynie, marszałkini, prokurator, ekspertka, pracodawczyni, kierowczynie, tramwajarka, inżynierka, pilotka, żołnierka, reżyserka, trenerka, naukowczynie, architektka, prawniczka, programistka, górniczka, mechaniczka, filozofka, tłumaczka, anestezjolożka, stomatolożka, psycholożka, biolożka, chirurgka itp.*

Nowe słowa, stary seksizm

Język odzwierciedla nasze schematy postrzegania ról, zdolności i możliwości przypisywanych mężczyznom i kobietom. Wykluczenie z języka nazw żeńskich odnoszących się do wielu ról, profesji kobiet wiąże się z realną dyskryminacją kobiet w sferze publicznej i prywatnej, która ma zarówno wymiar historyczny, jak i współczesny. Słowo *studentka* czy *maturzystka* brzmiało „dziwne” i „sztucznie”, gdy dziewczynom i kobietom odmawiano prawa do uczenia się i studiowania, a więc nie miały szans pełnić takich ról. W związku z tym, że kobiety dopiero od stu lat mogą formalnie realizować kariery zawodowe – *naukowczynie, profesor, anestezjolożka, chirurgka, inżynierka, prezeska, kierowczynie*, wciąż mogą być odbierane jako „nowe”, „dziwne”, „sztuczne” słowa. Język jednak niezależnie od subiektywnych odczuć zmienia się, ponieważ ludzie dostosowują go do praktyki życia codziennego i potrzeb adekwatnego opisanie świata, w którym żyją.

Pani dyrektor, czyli „baba z jajami”

Warto przyjrzeć się subiektywnym odczuciom wobec nazw żeńskich polszczyzny dotyczących prestiżowych ról, zawodów i stanowisk. W debacie publicznej oraz prywatnych rozmowach pojawiają się opinie, że feminatywy „brzmia” *śmiesznie, niepoważnie, infantylnie, lekceważąco, dziwnie, głupio, sztucznie*.

Zastanówmy się:

- Dlaczego męskie formy „brzmia” bardziej „naturalnie”, bardziej profesjonalnie, prestiżowo i poważniej? Czy nie dlatego, że w naszym społeczeństwie i kulturze to, co męskie, jest normą, ważnym i godnym uznania standardem, a to, co kobiece odbierane jest jako „odstępstwo od normy”, mniej godne szacunku, inne, dziwne, nieważne – po prostu gorsze?
- Dlaczego kobiety wykonujące zawody lub męskie funkcje uznawane są za szczególnie silne i przebojowe? Czy dlatego, że potrafią prowadzić „męskie rozmowy” i podejmować „męskie decyzje” – po prostu są „babami z jajami” – czyli symbolicznie mężczyznami?
- Dlaczego to, co męskie nobilituje kobiety, a to, co kobiece degradowuje mężczyzn?
- Czy „dziwne i śmieszne” jest słowo *prezeska*, czy może „dziwnym i śmiesznym” pomysłem jest, by kobieta zarządzała przedsiębiorstwem lub organizacją?

Już sam fakt, że kobiecość kojarzy się z czymś mało poważnym, nieprofesjonalnym, niegodnym szacunku, dziwnym, wstydlivym lub śmiesznym, oraz że obniża rangę zawodu wskazuje na kłopot, który nie wynika jedynie z językowych form i przyrostków żeńskich. To, co myślimy o feminatywach jest

w rzeczywistości odzwierciedleniem tego, co myślimy o kobiecości i męskości, relacjach między płciami oraz rolach i usytuowaniu kobiet i mężczyzn w społeczeństwie oraz równości płci.

Jeśli kobiety czują, że aby dodać sobie i temu, co robią powagi lub żeby być szanowane muszą mówić o sobie, jakby były mężczyznami – to znaczy, że istnieje głębszy problem społecznej nierówności, a zmiany w języku uznające obecność i aktywność kobiet w świecie są potrzebne.

Główny spór o feminytywny ogniskuje się tak naprawdę wokół wartości i światopoglądu – na osi *nierówność vs równość* oraz *konserwatyzm vs zmiana*. Liczne badania potwierdzają, że im bardziej tradycyjnie, stereotypowo i sztywno dana osoba postrzega role płciowe i przypisane im zadania oraz zawody, tym trudniej jest jej zaakceptować feminytywny i język włączający.

Dyskusja na temat feminytywów i języka włączającego sygnalizuje społeczne negocjowanie ważnych zmian.

Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN uznaje, że w polszczyźnie potrzebna jest większa, możliwie pełna symetria nazw osobowych męskich i żeńskich w zasobie słownictwa. Stosowanie feminytywów w wypowiedziach, na przykład przemienne powtarzanie rzeczowników żeńskich i męskich (Polki i Polacy), jest znakiem tego, że mówiący czują potrzebę zwiększenia widoczności kobiet w języku i tekstach.

Stanowisko Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów przyjęte na posiedzeniu plenarnym Rady 25 listopada 2019 r.⁹

⁹ Rada Języka Polskiego, *Stanowisko Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów przyjęte na posiedzeniu plenarnym Rady 25 listopada 2019 r.*

Tu nie chodzi o „końcówki” (UWAGA! POPRAWNA NAZWA – PRZYROSTKI ŻEŃSKIE)

Asymetria językowa na niekorzyść kobiet jest elementem szerszego problemu dyskryminacji ze względu na płeć, czyli seksizmu¹⁰.

W Polsce podobnie jak w większości miejsc na świecie, dziewczęta i chłopcy wychowują się w świecie historycznie nierównych relacji władzy między kobietami i mężczyznami, co w konsekwencji powoduje, że kobiety w porównaniu do mężczyzn w mniejszym stopniu dysponują społecznie cenionymi zasobami. To, co kobiety robią i mówią, uznawane jest za mniej ważne i mniej godne szacunku, a życie publiczne, gdzie zapadają istotne dla nich i całej zbiorowości decyzje, zdominowane jest przez mężczyzn.

Androcentryzm języka jest elementem i mechanizmem wzmacniania męskocentrycznej kultury, której zasadą jest stawianie w centrum uwagi mężczyzn i ich sposobu myślenia jako neutralnej normy lub standardu, a kobiet i kobiecego doświadczenia, jako odstępstwa od tej normy. Tego rodzaju podejście deprecjonuje kobiety i kobiece wartości¹¹. Generyczny rodzaj męski jest zarówno językową konsekwencją kulturowego androcentryzmu, jak i równocześnie kulturowym czynnikiem wzmacniającym czy konserwującym nierówność.

¹⁰ Seksizm to „Każde działanie, gest, wizualna reprezentacja, wypowiedź ustna lub pisemna, praktyka lub postępowanie oparte na przekonaniu, że osoba lub grupa osób jest gorsza z powodu swojej płci, występujące w sferze publicznej lub prywatnej, online i offline”. Za: Committee of Ministers of the Council of Europe, *Preventing and combating sexism, Recommendation*. Council of Europe 2019, <https://www.coe.int/en/web/portal/-/new-council-of-europe-action-against-sexism>.

¹¹ S.L. Bem, *Męskość. Kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, Gdańsk 2000; Perez C.C., *Niewidzialne kobiety*, przeł. A. Sak, Kraków 2020.

Szkoła nierówności

Przykładów nierówności i wykluczania dziewcząt i kobiet w edukacyjnej i szkolnej codzienności jest wiele – dotyczą nastawień, zachowań, relacji, komunikacji, podwójnych norm i standardów oceniania – mamy wystarczająco dużo badań na ten temat oraz niewiele systemowych praktyk¹².

Nawet jeśli skupimy się tylko na problemie językowego androcentryzmu, to tematów jest dużo. Formy męskoosobowe dominują nie tylko w szkolnych dokumentach, regulaminach, nazwach stanowisk, oficjalnych przemówieniach, rytuałach, prezentacjach, ale też w codziennej komunikacji nauczycielskiej oraz w relacjach z dziećmi, młodzieżą i rodzicami. Schemat językowy wykluczający żeńską połowę ludzkości jest powszechny w podręcznikach, zeszytach ćwiczeń, materiałach dydaktycznych, lekturach szkolnych, zarówno w tekstach źródłowych, jak i redagowanych współcześnie materiałach. Najczęściej polega on na stosowaniu rzeczowników w formie męskoosobowej w stosunku do wszystkich (np. *uczeń, koledzy, nauczyciel, autorzy, poeta, naukowcy*), a także w używaniu męskich form czasowników (np. *napisateś, chciałbyś zrobić*), przymiotników (*uczciwy, tolerancyjny*), liczebników (*bądź pierwszy*) i zaimków (np. *zrób to sam, każdy to lubi, ci, którzy*).

Bardzo często przedstawienia i komunikaty dotyczące dziewcząt, kobiet, chłopców, mężczyzn oraz relacji między nimi nacechowane są stereotypowo i nie mają wiele wspólnego z realną codziennością współczesnych dzieci i młodych ludzi¹³. Dziew-

¹² L. Kopciwicz, *Rodzaj i edukacja*, Wrocław 2007; D. Pankowska, *Wychowanie a role płciowe*, Gdańsk 2005; A. Gromkowska-Melosik, *Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet*, Kraków 2011.

¹³ I. Chmura-Rutkowska, M. Duda, M. Mazurek, A. Sołtysiak-Łuczak (red.), *Gender w podręcznikach. Projekt badawczy. Raport*, t. 1–3, Warszawa 2016, <https://feminoteka.pl/raport-gender-w-podrecznikach-tom-1-3-publicacja-do-pobrania/>; M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Lingwistyka płci: ona i on w języku polskim*, Lublin 2005.

czynki i chłopcy, słysząc i czytając o *prezydentach, profesorach, naukowcach, inżynierach, górnikach, kierowcach, olimpijczykach, oraz nauczycielkach, pielęgniarzach, modelkach, kucharkach, sprzątaczkach i kosmetyczkach*, utrwalają stereotypowe przekonania o segregacji w świecie pracy oraz na temat tego, jakie zawody i funkcje w zależności od płci są społecznie akceptowane.

BADANIE Gender w podręcznikach

Analizą ilościową i jakościową objęto w sumie 227 (co stanowi 25,82% z 879 zatwierdzonych przez MEN w 2013 r.) wybranych podręczników, dopuszczonych do użytku szkolnego i przeznaczonych do kształcenia ogólnego w zakresie 28 przedmiotów (w tym edukacja przedszkolna), na wszystkich czterech poziomach kształcenia w różnych typach szkół, zgodnie z nową podstawą programową obowiązującą na dzień 1 października 2013 r.

REZULTATY W analizowanych podręcznikach zdecydowanie dominują postaci męskie. Jest ich ponad dwa razy więcej niż żeńskich oraz wszystkich innych przedstawień łącznie. Im dziecko starsze i im bardziej wyspecjalizowana oraz posegregowana przedmiotowo wiedza, tym większa nadreprezentacja odniesień do mężczyzn. W podręcznikach utrwała się androcentryzm językowy, czyli używanie męskoosobowych form nie tylko wobec postaci męskich, ale także wobec dziewcząt i kobiet oraz w sytuacjach, gdy występują obie płcie. Mężczyźni w tekstach i na ilustracjach częściej niż kobiety reprezentują bardzo wysoki oraz wysoki status socjoekonomiczny. Mężczyzn przedstawia się w rolach społecznych i zawodowych związanych z władzą, prestiżem i zamożnością, wysokim wykształceniem i autonomią, a kobiety zazwyczaj w kilku zawodach na niskopłatnych stanowiskach lub jako osoby spoza

świata pracy zawodowej – bezrobotne, opiekujące się bliskimi, pracujące w domu.

ŹRÓDŁO: I. Chmura-Rutkowska, M. Duda, M. Mazurek, A. Sołtysiak-Łuczak (red.), *Gender w podręcznikach. Projekt badawczy. Raport*, t. 1–3, Warszawa 2016, <https://feminoteka.pl/raport-gender-w-podrecznikach-tom-1-3-publikacja-do-pobrania/>

Innym przykładem androcentryzmu jest nieobecność reprezentacji kobiet w podręcznikowej i szkolnej narracji historycznej. **Tylko 4% nazwanych postaci w szkolnych podręcznikach do historii to kobiety.** W większości przypadków w narracji i na ilustracjach stanowią bezimienne tło lub nie ma co do ich istnienia i aktywności żadnych odniesień¹⁴.

Nadal powszechnie są również wyrażane w codziennym języku uprzedzenia, dotyczące płci w sposób szczególnie stygmatyzujący kobiecość (np. *biega jak dziewczyna, maże się jak baba, głupia blondynka, wygląda jak dziwka*). Używanie języka pełnego uprzedzeń aktywuje schematy i przekonania dotyczące płci (wyniesione z domu, obecne w mediach) dotyczące ról w relacjach (*wredna teściowa*), wyglądu (*niezła laska*), seksualności (*porządna dziewczyna*), a tym samym utrwała stereotypowe myślenie i oczekiwania.

BADANIE Język pogardy wobec kobiecości – uprzedmiotowienie, seksualizacja i wulgaryzacja

Badaniami ankietowymi oraz jakościowymi, które dotyczyły skali, form i przejawów rówieśniczej przemocy ze względu

¹⁴ I. Chmura-Rutkowska, E. Głowacka-Sobiech, I. Skórzyńska, *Niegodne historii? O nieobecności i stereotypowych wizerunkach kobiet w świetle podręcznikowej narracji historycznej w gimnazjum*, Poznań 2015.

na płeć w szkole wśród adolescentów, objęto 358 uczennic oraz uczniów II i III klas gimnazjalnych w wieku 14 i 15 lat (55% stanowiły dziewczęta, a 45% chłopcy).

REZULTATY 56% badanej młodzieży (60% dziewcząt i 50% chłopców) wskazało, że do kategorii zachowań przemocowych, których doświadczają w szkolnych relacjach rówieśniczych „codzienne” lub „często” należą: używanie wulgarnych określeń dotyczących płci, wyśmiewanie, stygmatyzowanie w seksualnym kontekście (*dziwka, dupa, szmata, ciota, pizda, lachon, lesba, towar* itp.), wyrażanie się pogardliwie (i/lub wulgarnie) o przeciwnej płci lub w odniesieniu do płci (*biegasz jak laska; rzucasz jak pizda; głupia cipa, odbija ci – masz okres?*), a także opowiadanie obraźliwych wulgarnych żartów w odniesieniu do płci i seksualności.

67% dziewcząt i 39% chłopców doświadczyło wygłaszanych publicznie (głośno i dosadnie) ośmieszających, poniżających komentarzy na temat ciała, sposobu poruszania się, jego intymnych części ciała (*gruba dupa, locha, tłusta świnia, płaska decha*). Uczennice i uczniowie do najbardziej raniących wyzisk i słownych ataków zaliczyli obraźliwe określenia dotyczące ciała i wyglądu dziewcząt, takie jak: *locha, gruba dupa, pasztetowa*; związane z płciowością i seksualnością kobiet: *szmata, dziwka, lesba, suka* oraz homofobiczne określenia dotyczące chłopców, które odnoszą się do kobiecości: *ciota, cipa, pizduś*.

ŹRÓDŁO: I. Chmura-Rutkowska, *Być dziewczyną – być chłopakiem i przetrwać. Płeć i przemoc w narracjach młodzieży*, Poznań 2019.

Świat się zmienia. Świadomość i język także

Negatywne wartościowanie nowych nazw jest kwestią częstotliwości używania, osłuchania i oswojenia się z nimi – zatem wielu z nas potrzebuje świadomości, dlaczego są ważne oraz czasu i praktyki – jeśli często słyszymy jakieś słowo czy określenie, przyzwyczajamy się i przestaje nas razić.

Z badań wiemy, że w Polsce wzrasta akceptacja dla stosowania języka wrażliwego na płeć i formy żeńskie. Im młodsze osoby i mniej konserwatywny światopogląd, tym większa otwartość na język włączający.

BADANIE Język ofert pracy

W badaniach ankietowych udział wzięło 17 804 respondentek.

83% badanych kobiet popiera powszechne użycie żeńskich nazw stanowisk pracy – czyli uważa, że żeńskie nazwy stanowisk (takie jak np. *programistka*, *prawniczka*, *psycholożka*, *ekspertka*) powinny być używane powszechnie, na równi z męskimi. 78% kobiet oczekuje tzw. feminitywów w treści ogłoszeń o pracę i 3/4 badanych Pań chce mieć wpływ na nazwę pełnionego stanowiska. Przeważająca część kobiet twierdzi również, że żeńskie nazwy stanowisk są ważne i określają funkcję zawodową na tych samych zasadach, co przyjęte powszechnie męskie odpowiedniki. Zdecydowana większość kobiet twierdzi, że używa feminitywów często, a mniej niż co dziesiąta respondentka uważa, że powinniśmy pozostać przy „męskich” formach nazw zawodów, a używanie feminitywów to niepotrzebne udziwnienie.

ŹRÓDŁO: *Język ofert pracy. Badanie Pracuj.pl i Fundacji Sukcesu Pisanego Szmin-ką*, czerwiec–lipiec 2021, <https://media.pracuj.pl/149349-jezyk-ofert-pracy-kobiety-o-feminitywach-badanie-pracujpl>

BADANIE Używanie feminatywów przez dzieci i dorosłych

Badanie przeprowadzone zostało na grupie 248 uczniów i uczennic oraz 400 dorosłych.

40% dorosłych Polaków uczestniczących w ankiecie przejawia przynajmniej umiarkowany entuzjazm wobec feminatywów. Dużo chętniej używają ich kobiety i osoby młodsze. Dzieci wykazywały dużą swobodę oraz otwartość w posługiwaniu się feminatywami – spontanicznie, bez barier i niechęci tworzyły żeńskie i męskie formy nazw.

ŹRÓDŁO: *Jak język kształtuje rzeczywistość? Raport z badania na temat feminatywów*, Agencja badawcza Difference na zlecenie Banku BNP Paribas, luty 2022, <https://www.bnpparibas.pl/wystarczyslowo#!badanie>

BADANIE Jak mówią o sobie kobiety pracujące na uczelniach?

W badaniu ankietowym, przeprowadzonym pod koniec 2020 roku udział wzięło 228 nauczycielek akademickich z 15 polskich uczelni. Około 60% z nich używa wyłącznie form męskich (*doktor, naukowiec, rektor*), 30% żeńskich (*doktorka, naukowczynie, rektorka*), a 10% wymiennie jednych i drugich. Młodsze wykładowczynie częściej stosują feminatywy niż ich starsze koleżanki, co wskazuje na pokoleniową zmianę w języku.

ŹRÓDŁO: J. Szpyra-Kozłowska, *Rektorka, dziekana, kanclerka. Męskie i żeńskie nazwy kobiet zatrudnionych na stanowiskach uniwersyteckich w świetle badania ankietowego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” nr 55, 2021.

Słowa nauczycielek i nauczycieli mają moc

Nauczycielki i nauczyciele, jako osoby kształtujące język dzieci i młodych ludzi, mając wyjątkowe narzędzia edukacyjne, liczne okazje do codziennej komunikacji i będący wzorami poprawności językowej – pełnią szczególną funkcję w posługiwaniu się językiem.

Same słowa nie zmieniają postaw ludzi, jednak język jest jednym z wielu ważnych czynników wpływających na to, jak postrzegamy, jak myślimy i jakie mamy nastawienia wobec innych ludzi. Komunikacja, która nie wyklucza, jest podstawą budowania dobrych relacji. W szkole i instytucjach edukacyjnych szczególnie warto dbać o to, by każda osoba mogła czuć się akceptowana i szanowana bez względu na swoją tożsamość.

Szkoła może też (i powinna) pełnić funkcję emancypacyjną – uwalniającą od zastanych krzywdzących schematów myślenia, uprzedzeń i mitów dotyczących płci.

Jest wiele argumentów za dbaniem o językową równość płci, nawet jeśli wymaga to większej uważności i pewnych zmian w mówieniu i pisaniu – podsumujmy.

Język równościowy i nieseksistowski:

- Przyczynia się do łamania stereotypów i niwelowania krzywdzących uprzedzeń dotyczących ludzi i grup społecznych dyskryminowanych ze względu na płeć i tożsamość płciową, a więc cechy, na które nie mają wpływu;
- Jest odzwierciedleniem faktu, że połowa świata to dziewczęta i kobiety – jest to zatem język niewykluczający. Kobiety są godną szacunku połową ludzkości, a język może i powinien to odzwierciedlać;
- Zwiększa widoczność dziewcząt i kobiet w języku oraz tekstach kulturowych – niweluje problem niewidzialności językowej, co

z kolei przekłada się na zauważanie i docenianie ich obecności, aktywności, statusu, roli i dokonań w różnych obszarach życia;

- Zmniejsza androcentryzm kulturowy, czyli przesłanie, że liczy się przede wszystkim to, co „męskie” – natomiast to, co „kobiece”, jest mniej wartościowe, słabsze, niewarte zaznaczenia, uznania, gorsze (inaczej mówiąc, zmniejsza nierówność płci i dyskryminację kobiet);
- Wzbogaca język i myślenie – język męskocentryczny podobnie jak stereotypy upraszcza i zubaża opis świata i ludzi;
- Pozwala dziewczynkom i kobietom, podobnie jak chłopcom i mężczyznom czy osobom niebinarnym wyrazić siebie, swoją perspektywę i doświadczenia. Język włączający wspiera akceptację i rozwój tożsamości płciowej;
- Opisuje i docenia rzeczywistą różnorodność – dziewczęta i kobiety, podobnie jak chłopcy i mężczyźni oraz osoby niebinarne są bardzo różne, pełnią różne życiowe role i funkcje, pracują w różnych zawodach i zajmują różne stanowiska;
- Normalizuje obecność i aktywność kobiet w przestrzeniach, które kulturowo były zarezerwowane dla mężczyzn – wpływa pozytywnie na demaskowanie stereotypów i uprzedzeń;
- Jest adekwatną odpowiedzią oraz odzwierciedleniem przemian społecznych – emancypacji kobiet i wzrostu równości płci we wszystkich obszarach życia społecznego;
- Usprawnia komunikację – zwiększając precyzję i jednoznaczność. Stosowanie feminatywów pozwala uniknąć gramatycznie niezręcznych określeń takich jak pracownik w ciąży czy zdań, np. dyrektorka szkoły przekazała dokumenty, Kowalska jest członkiem...

- Staje się standardem. Język włączający oraz zakaz seksistowskich praktyk językowych jest już przyjętą formalnie normą w wielu instytucjach, oraz organizacjach krajowych i międzynarodowych, np. Parlamencie Europejskim, czy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Coraz częściej polityka wewnętrzna w przedsiębiorstwach wprowadza zasady uwzględniające feminitywy w formalnej komunikacji oraz wymaga, by ogłoszenie o pracę uwzględniało w nazwie stanowiska zarówno formę żeńską, jak i męską (lub neutralną). Urząd Miasta Warszawy a za nim kilka innych urzędów miast dopuściło stosowanie żeńskich nazw stanowisk i funkcji.

Zgodnie z Konstytucją RP oraz licznymi ratyfikowanymi przez Polskę umowami unijnymi, oraz międzynarodowymi, np. *Konwencją w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet* – w założenia i praktykę edukacyjną powinny być wpisane działania na rzecz równości płci oraz likwidacji stereotypów, uprzedzeń i praktyk, opartych na przekonaniu o niższości lub wyższości, którejs z płci.

Państwa Strony podejmą wszelkie stosowne kroki w celu likwidacji dyskryminacji kobiet, aby zapewnić im równe prawa z mężczyznami w dziedzinie kształcenia, a w szczególności zapewniające na zasadzie równości kobiet i mężczyzn: (...) wyeliminowanie wszelkich stereotypowych koncepcji pozycji mężczyzny i kobiety na wszystkich szczeblach nauczania i we wszystkich rodzajach kształcenia przez popieranie koedukacji i innych form nauczania, które mogą być pomocne w osiągnięciu tego celu, a zwłaszcza przez rewizję podręczników i programów szkolnych oraz dostosowanie metod pedagogicznych.

Artykuł 10, pkt. c) Międzynarodowa Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet (CEDAW) Organizacji Narodów Zjednoczonych z 1979 r.¹⁵

15 CEDAW ratyfikowało 188 państw, w tym Polska w 1980 roku. Treść konwencji na stronie: <https://sw.gov.pl/assets/84/31/07/a0418d1cb3239f11f80ab102ceaaac0e4762f06b.pdf>.

Język należy do nas. Weźmy odpowiedzialność za słowa

Jeśli pracujesz z dziećmi i młodymi ludźmi, twoja świadomość i zachowania językowe są kluczowe. W kontaktach z drugim człowiekiem używaj języka adekwatnego do sytuacji i stosownego wobec osoby, do której się zwracasz lub na temat, której się wypowiadasz. Liczy się uważność i szacunek.

Jak dbać o równość płci w codziennej komunikacji szkolnej?

- Jeżeli płeć osoby jest istotna w danym kontekście lub jeżeli mowa o konkretnych osobach, stosuj odpowiedni rodzaj gramatyczny.
- Szanuj imię i zaimki, których chce i których wobec siebie używa dana osoba – odnoś się do niej we wskazany przez nią sposób. Jeśli nie masz pewności – zapytaj (na osobności).
- Stosuj różne włączające strategie możliwe w języku mówionym i pisanym. Patrz – poradnik *Jak zmniejszać językową nierówność płci?* autorstwa Jolanty Szpyry-Kozłowskiej.
- Nie wyrażaj osobistych poglądów i uogólnień na temat tego, jakie są i powinny być kobiety, a jacy mężczyźni. Nie deprecjonuj zachowań chłopców i mężczyzn porównaniami do kobiet i odniesieniami do kobiecości.
- Mówiąc, nie różnicuj zadań, zajęć, aktywności, sportów ze względu na płeć. Zainteresowania, pasje, przedmioty szkolne i dziedziny naukowe nie mają płci.
- Rozmawiając o rodzajach pracy, funkcjach, rolach, a także przyszłości zawodowej dzieci i młodych ludzi stosuj zarówno

męskie, jak i żeńskie formy gramatyczne wszystkich funkcji i zawodów.

- Cytuj eksperckie wypowiedzi zarówno mężczyzn, jak i kobiet – szczególnie w odniesieniu do spraw i dziedzin, tradycyjnie przypisywanych przeciwnej płci.
- Zwracaj uwagę na to, ile uwagi i czasu dajesz na wypowiedź i prezentację dziewczętom i chłopcom. Przypilnuj tego, żeby wszyscy (bez względu na płeć, pochodzenie etniczne, język lub zdolność uczenia się) byli możliwie sprawiedliwie włączani do prezentowania swojej perspektywy i dyskusji.
- Traktuj to, co mają do powiedzenia dziewczęta i chłopcy jako równie ważne. Zarówno podczas lekcji, jak i w komunikacji indywidualnej. Dziewczęta nie muszą być zawsze ciche, grzeczne i miłe – mają prawo wyrażać własne zdanie, krytykować, podważać autorytety i się nie zgadzać – tak jak chłopcy.
- Nie różnicuj ze względu na płeć standardów oceniania zachowania i wyglądu. Nie komentuj i nie oceniaj atrakcyjności fizycznej uczennic i uczniów oraz osób z kadry pedagogicznej – szczególnie unikaj skupiania się na wyglądzie dziewcząt i kobiet.
- Przygotowując i prowadząc lekcje i zajęcia, krytycznie odnoś się do materiałów edukacyjnych, lektur, podręczników. W większości z nich język jest androcentryczny, a płeć prezentuje się bardzo stereotypowo, pomijając w opowieści o świecie postacie dziewcząt i kobiet.
- Zdobądź wiedzę i zadbaj na swoich lekcjach o uznanie różnorodnych ról i wkładu kobiet w rozwój społeczeństw

na wszystkich jego etapach. Uzupełniaj szkolną narrację dotyczącą przeszłości o kobiece bohaterki, myślicielki, działaczki, ekspertki oraz o informacje o kobiecej codzienności i wyzwaniach („herstoria”).

- Zwracaj uwagę i reaguj na seksizm w języku potocznym uczniów i uczennic – etykiety, komentarze, obraźliwe epiteity, oceny, dowcipy. To jedna z powszechnych językowych form przemocy ze względu na płeć.
- Zwracaj uwagę na wszelkie seksistowskie narracje, teksty, odniesienia, ilustracje, definicje, które występują w podręcznikach, artykułach, lekturach, wierszach, raportach z badań, na blogach, w filmach. Nazywaj problem po imieniu, zapraszaj do dyskusji.
- Przyjrzyj się językowi oficjalnych szkolnych dokumentów oraz komunikatów na stronie internetowej szkoły – czy biorą pod uwagę, że 85% kadry i połowa społeczności uczniowskiej to dziewczęta i kobiety.
- Podnoś świadomość tego, jak język wpływa na nasze myślenie i zachowanie. Porozmawiaj z osobami, które uczysz oraz z którymi pracujesz o języku włączającym i feminatywach. Zachęć do przeprowadzenia akcji informacyjnej i uwrażliwiającej na problem¹⁶.

¹⁶ Więcej rekomendacji znajduje się w publikacji: Chmura-Rutkowska I., *Nie jestem nauczycielem*, (w:) Szulski J., *Nauczyciel z Polski*, Warszawa 2021, s. 316–346.

Bibliografia

Bem S.L., *Męskość. Kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, przeł. S. Pikiel, Gdańsk 2000.

Bojarska K., *Wpływ androcentrycznych i inkluzywnych płciowo konstrukcji językowych na skojarzenia z płcią*, „Studia Psychologiczne”, t. 49, z. 2, 2011, s. 53–68.

Chmura-Rutkowska I., Duda M., Mazurek M., Sołtysiak-Łuczak A., *Gender w podręcznikach. Projekt badawczy. Raport*, tom 1–3, Warszawa 2016, <https://feminoteka.pl/raport-gender-w-podrecznikach-tom-1-3-publicacja-do-pobrania/>, dostęp: 1.08.2022.

Chmura-Rutkowska I., *Być dziewczyną – być chłopakiem i przetrwać. Płeć i przemoc w narracjach młodzieży*, Poznań 2019.

Chmura-Rutkowska I., Głowacka-Sobiech E., Skórzyńska I., *Niegodne historii? O nieobecności i stereotypowych wizerunkach kobiet w świetle podręcznikowej narracji historycznej w gimnazjum*, Poznań 2015.

Chmura-Rutkowska I., *Nie jestem nauczycielem*, (w:) Szulski J., *Nauczyciel z Polski*, Warszawa 2021.

Committee of Ministers of the Council of Europe, *Preventing and combating sexism, Recommendation CM/Rec(2019)1 adopted by the Committee of Ministers of the Council of Europe 27 March 2019*, Council of Europe 2019, <https://www.coe.int/en/web/portal/-/new-council-of-europe-action-against-sexism>, dostęp: 1.08.2022.

Gromkowska-Melosik A., *Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet*, Kraków 2011.

*Jak język kształtuje rzeczywistość? Raport z badania na temat femi-
natywów*, Agencja badawcza Difference na zlecenie Banku BNP
Paribas 2022, <https://www.bnpparibas.pl/wystarczyslowo#!badanie>,
dostęp: 1.08.2022.

Język neutralny płciowo w Parlamencie Europejskim, Parlament Eu-
ropejski 2018, [https://www.europarl.europa.eu/cmsdata/187107/
GNL_Guidelines_PL-original.pdf](https://www.europarl.europa.eu/cmsdata/187107/GNL_Guidelines_PL-original.pdf), dostęp: 1.08.2022.

*Język ofert pracy. Badanie Pracuj.pl i Fundacji Sukcesu Pisanego
Szminką*, Portal Pracuj.pl 2021, [https://media.pracuj.pl/149349-je-
zyk-ofert-pracy-kobiety-o-feminywach-badanie-pracujpl](https://media.pracuj.pl/149349-jezyk-ofert-pracy-kobiety-o-feminywach-badanie-pracujpl), dostęp:
1.08.2022.

Język równościowy, Amnesty International 2015, [https://amnesty.
org.pl/wp-content/uploads/2016/04/19%20C4%2099zyk-rownosciowy.
pdf](https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/19%20C4%2099zyk-rownosciowy.pdf), dostęp: 1.08.2022.

Karwatowska M., Szpyra-Kozłowska J., *Lingwistyka płci: ona i on
w języku polskim*, Lublin 2005.

Kołodziejek E., *Komunikacja inkluzywna. Odpowiedzialność za sło-
wo*, (w:) *Jak mówić i pisać o grupach narażonych na dyskryminację.
Etyka języka i odpowiedzialna komunikacja. Poradnik*. FleishmanHil-
lard, <https://etykajezyka.pl/>, dostęp: 1.08.2022.

*Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji ko-
biet (CEDAW)*, ONZ 1979, [https://sw.gov.pl/assets/84/31/07/a0418d-
1cb3239f11f80ab102ceaaacoe4762fo6b.pdf](https://sw.gov.pl/assets/84/31/07/a0418d-1cb3239f11f80ab102ceaaacoe4762fo6b.pdf), dostęp: 1.08.2022.

Kopciwicz L., *Rodzaj i edukacja*, Wrocław 2007.

Maciejewska A., *Jak mówić i pisać o kobietach*, (w:) *Jak mówić
i pisać o grupach narażonych na dyskryminację. Etyka języka*

i odpowiedzialna komunikacja. Poradnik. FleishmanHillard, <https://etykajęzyka.pl/>, dostęp: 1.08.2022.

Małocha-Krupa A., *Feminatywum w uwikłaniach językowo-kulturowych*, Wrocław 2018.

Małocha-Krupa A., Hołojda K., Krysiak P., Pietrzak W., *Równościowy savoir-vivre w tekstach publicznych*, Warszawa 2013, <https://docplayer.pl/65651866-Agnieszka-malocha-krupa-katarzyna-holojda-patrycja-krysiak-wiktor-pietrzak-rownosciowy-savoir-vivre-w-tekstach-publicznych.html>, dostęp: 01.08.2022.

Pankowska D., *Scenariusze godzin wychowawczych. Wychowanie a role płciowe*, Gdańsk 2008.

Pankowska D., *Wychowanie a role płciowe*, Gdańsk 2005.

Perez C.C., *Niewidzialne kobiety*, przeł. A. Sak, Kraków 2020.

Rada Języka Polskiego, Stanowisko Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów przyjęte na posiedzeniu plenarnym Rady 25 listopada 2019 r., www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&%20view=article&id=1861:stanowisko-rjp-%20w-sprawie-%20zen-skich-form-nazw-zawodow-i-tytulow&catid=98&Itemid=58, dostęp: 1.08.2022.

Słownik nazw żeńskich polszczyzny (red.), A. Małocha-Krupa, Wrocław 2015.

Szpyra-Kozłowska J., *Nianiek, ministra i japonki. Eseje o języku i płci*, Kraków 2021.

Szpyra-Kozłowska J., *Rektorka, dziekana, kanclerka. Męskie i żeńskie nazwy kobiet zatrudnionych na stanowiskach uniwersyteckich w świetle badania ankietowego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” nr 55, 2021.

Szpyra-Kozłowska, J., Laidler, K., *Czy nazwy żeńskie typu architektka, chirurgka i adiunktka są trudne do wymówienia? Badanie empiryczne*. „Język Polski”, 2022.

Toolkit on Gender-sensitive Communication. A resource for policy-makers, legislators, media and anyone else with an interest in making their communication more inclusive, European Institute for Gender Equality, EIGE 2019, <https://eige.europa.eu/publications/gender-sensitive-communication>.

Ty mówisz – ja czuję. Dobre słowo – lepszy świat. Kampania Rady Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, <https://www.facebook.com/tymowiszjaczuje/>, dostęp: 1.08.2022.



Jak zmniejszyć nierówność płci w polszczyźnie?

Jolanta Szpyra-Kozłowska

Językowa nierówność płci obecna jest w wielu aspektach polszczyzny – w jej słownictwie, frazeologii, porzekadłach i przysłowiach, słowotwórstwie, semantyce, systemie rodzajowym, w konstrukcji całych tekstów. Porównajmy na przykład, pary frazeologizmów takich jak *babskie gadanie* i *męska rozmowa*, gdzie pierwsze wyrażenie oznacza plotkowanie o błahych, mało istotnych rzeczach, a drugie poważną rozmowę na zasadnicze tematy. *Babska logika* to w istocie brak logiki, a *chłopski rozum* oznacza prosty, ale rozsądny sposób myślenia. Z kolei powiedzenia *chłopaki nie płaczą* czy *on maże się jak baba*, wyrażają opinię, że płacz przystoi tylko kobietom, które mogą być słabe i emocjonalne, ale nie silnym i twardym mężczyznom. Wymieńmy też znane powiedzenie, *kobieta zmienną jest* czy porzekadło *baba z wozu, koniom lżej*, z których pierwsze sugeruje, że kobieta jest kapryśna i niestała w uczuciach, a drugie, że stanowi ciężar, którego dobrze się pozbyć. Takie i inne przykłady dowodzą, że nasz rodzimy język nie traktuje jednakowo obu płci, a wizerunek kobiet utrwalony w polszczyźnie jest zazwyczaj (choć nie zawsze) gorszy

niż mężczyzn, co określa się mianem języka męskocentrycznego, seksistowskiego, dyskryminującego czy wykluczającego, będącego przeciwieństwem języka równościowego, niedyskryminującego, inkluzywnego pod względem płci, neutralnego płciowo.

Jeżeli bliska jest nam idea równości płci w życiu prywatnym i społecznym, to nie powinniśmy być obojętni na nierówność płci w języku. Jak dowodzą liczne badania, język męskocentryczny **sankcjonuje, utrwała i wzmacnia stereotypy dotyczące płci, pośrednio zachęcając do seksistowskich postaw i zachowań**. Można i trzeba stosować język inkluzywny¹. Takie stanowisko przyjęte jest między innymi w Unii Europejskiej, w której podkreśla się wagę tego zagadnienia:

Stosowanie języka równościowego pomaga ograniczyć stereotypy płciowe, wspiera rozwój społeczny i przyczynia się do osiągnięcia równouprawnienia płci. Używanie języka inkluzywnego jest czymś więcej niż kwestią poprawności politycznej. Język odzwierciedla postawy, zachowanie i sposób postrzegania kobiet i mężczyzn oraz wywiera na nich silny wpływ (**Parlament Europejski 2018**, „Język neutralny płciowo”).

W wielu krajach przywiązuje się duże znaczenie do kwestii językowej nierówności płci i dąży się do jej zniwelowania poprzez stosowanie języka inkluzywnego. Większość międzynarodowych i krajowych instytucji (np. ONZ, UNESCO, Unia Europejska, liczne uniwersytety i organizacje) sporządziły wytyczne dotyczące wprowadzania takich zmian. Dobitym przykładem wagi kwestii równości płci w języku jest fakt, że w 2011 r., po długiej batalii, parlament Austrii zmienił wers hymnu: „Kraju gór i rzek (...), narodzie **wielkich synów**” na „narodzie **wielkich córek i synów**”, a „**braterskie chóry**” zastąpiono „**radosnymi chórami**”.

¹ W tym tekście skupimy się na języku inkluzywnym obejmującym kobiety i mężczyzn.

W Polsce jest pod tym względem dużo do zrobienia, choć coraz częściej podejmowane są próby stosowania form inkluzywnych². Poniżej proponuję najważniejsze zasady³, jakimi należy się kierować, by ograniczyć⁴ językową nierówność płci.

Niezgoda na językową nierówność płci i reagowanie na jej przejawy

Nie powinno się przechodzić obojętnie wobec językowej nierówności płci, którą obserwujemy w naszym otoczeniu. Oto kilka przykładów zaczerpniętych z kontekstu szkolnego. Dzieci na początku nauki składają uroczyste ślubowanie. Najczęściej ma ono taką lub zbliżoną treść:

„Ślubuję, że będę **dobrym uczniem i kolegą**, będę **kochał** rodziców, **szanował** i **słuchał** nauczycieli, **uczył** się tego co mądre i piękne, by być **dobrym i prawym Polakiem**”.

Nietrudno stwierdzić, że tekst ślubowania jest dyskryminujący wobec dziewczynek, ponieważ zawiera tylko formy męskie (aż 10 tylko w jednym zdaniu): rzeczowniki *uczeń, kolega, Polak*, przymiotniki *dobry i prawy* oraz czasowniki *kochał, szanował, słuchał i uczył*. Należy zwrócić na to uwagę gronu pedagogicznemu, dyrekcji szkoły i rodzicom, a także wskazać na inne możliwe, ale inkluzywne formuły ślubowania, dostępne w Internecie. Można

-
- 2 Warto wspomnieć, że coraz więcej instytucji, np. urzędy miejskie w Warszawie, Sopocie czy Wrocławiu stosują żeńskie nazwy funkcji i stanowisk, np. *prezydentka, naczelniczka, burmistrzynie, inspektorka*, a Akademia Sztuki w Szczecinie zrehabilitowała swój statut w sposób inkluzywny.
 - 3 Przyjęte tu rozwiązania nie uwzględniają języka używanego w odniesieniu do osób niebinarnych.
 - 4 Całkowite wyeliminowanie językowej nierówności płci nie jest możliwe ze względu na strukturę gramatyczną polszczyzny.

zapytać, jak czuliby się chłopcy, gdyby mieli składać ślubowanie zredagowane w rodzaju żeńskim.

Warto także reagować na wszechobecny rodzaj męski i stosowanie takich określeń, jak *wzorowy uczeń*, *prymus szkoły*, *prawa i obowiązki ucznia*, *egzamin ósmoklasisty*, *maturzysty*, *absolwent*, *kandydat*, z których każdy posiada żeńskie lub neutralne odpowiedniki: *uczennica*, *prymuska*, *maturzystka*, *absolwentka*, *kandydatka*, *egzamin dla klas ósmych*. Nieinkluzywne są także tytuły książek i podręczników, np. „Książka **sześciolatka**”, „Będę **dobrym uczniem**”, „Zanim będę **ucznikiem**”, „Z informatyką / matematyką / fizyką za **pan brat**”. Wiele wydarzeń szkolnych ma w swojej nazwie wyraz *kolega*, z pominięciem *koleżanki*, np. konkursy „Mój **kolega z Afryki**”, „Mój **niepełnosprawny kolega**”, warsztaty: „Co to znaczy być **dobrym kolegą**?”. Nagminne jest również stosowanie czasowników w rodzaju męskim, np. „Gdzie **spędziłeś wakacje**?”, „Co **widziałeś** na wycieczce szkolnej?”. Przykładem wykluczenia dziewczynek jest także powszechne uczenie się na pamięć w szkole podstawowej wiersza W. Bełzy pt. „Kto ty jesteś? **Polak mały**”, choć istnieje także wersja żeńska, którą mogłyby recytować uczennice⁵.

Przykład idzie z góry

Najlepszą zachętą do stosowania języka równościowego przez dzieci i młodzież jest stosowanie form inkluzywnych przez nauczycieli i nauczycielki, ponieważ nic nie jest skuteczniejsze od dobrego przykładu. Pamiętajmy, że teoria niepoparta praktyką nie jest wiele warta, a taką rozbieżność uczniowie i uczennice z pewnością wychwycą i nie potraktują poważnie kwestii równości językowej.

Nauczycielki powinny unikać określania siebie za pomocą form męskich:

⁵ Brzmi ona tak: „Kto ty jesteś? Polka mała. Jaki znak twój – lilia biała”.

NIE: jestem nauczycielem / wychowawcą / polonistą / matematykiem / fizykiem

TAK: jestem **nauczycielką / wychowawczynią / polonistką / matematyczką / fizyczką**

W ten sposób pokażemy, że nazwy żeńskie są równoprawne z męskimi. Dotyczy to także unikania innych form wykluczających – mówmy więc o **uczniach i uczennicach**, a nie tylko o uczniach, **ósmoklasistach i ósmoklasistkach**, a nie tylko ósmoklasistach, **maturzystach i maturzystkach**, a nie tylko o maturzystach itd. Pamiętajmy również, że bardzo ważne jest konsekwentne, a nie tylko okazjonalne stosowanie form równościowych, ponieważ tylko wtedy utrwala się one w pamięci naszych uczniów i uczennic.

Uwrażliwianie dzieci i młodzieży na krzywdzące stereotypy językowe dotyczące kobiet i mężczyzn. Pokazywanie, w jaki sposób można ich unikać lub zastąpić określeniami neutralnymi

W naszym języku istnieją liczne frazeologizmy i powiedzenia, wyrażające stereotypowe i często krzywdzące, bo uogólnione i niesprawiedliwe, opinie na temat kobiet i mężczyzn. Niektóre z nich zostały przytoczone na początku, a ich lista jest oczywiście znacznie dłuższa. Zilustruję to zjawisko kilkoma cytatami zaczerpniętymi z bieżących artykułów prasowych i internetowych.

Skocznia Bergisel jest kapryśna jak kobieta.

Pogoda październikowa bywa zmienna i czasami doskwiera jak stara panna bez kawalera.

Po meczu polscy siatkarze stwierdzili: – *U nas nie ma miejsca na babskie fochy.*

S. drwił z artystów: – *Jęczą jak stare baby u lekarza.*

Mężczyzna chory na depresję najczęściej słyszy, że *maże się jak baba.*

Naklejka na samochód: ***Chłopaki nie płaczą.***

Podane przykłady dowodzą, że nawet dziennikarze, których praca wymaga sprawnego posługiwania się językiem, często nie mają świadomości, że używane przez nich wyrażenia są krzywdzącymi stereotypowymi sądami, których należy unikać.

Należy tu również wymienić kilka negatywnych frazeologizmów odnoszących się do kobiet, które – użyte wobec mężczyzn – są dla nich obraźliwe. Zawierają one rzeczownik *baba*, np. *zachowuje się jak baba, płacze jak baba, jeździ jak baba, baba za kierownicą, paplać jak baba, nie bądź jak baba, zachowuj się jak mężczyzna, a nie jak baba, uparty jak baba, bić się / walczyć jak baba*, czy frazeologizm *jak panna w ciąży*, np. *zmienny / marudny / wybredny / złośliwy / wymagający jak panna w ciąży, kaprysi / marudzi / wybrzydza / ma fochy, zmienia zdanie / obraża się jak panna w ciąży*. Z kolei stosowanie wobec kobiet określeń „męskich” często jest sposobem ich komplementowania, jak w poniższych cytatach:

Jedyna kobieta wśród kandydatów zachowała się jak prawdziwy mężczyzna.

W. podjęła męską decyzję i odeszła z partii.

Koledzy mówią, że równy z niej chłop.

W szatni rozmawialiśmy z trenerem. Była to męska rozmowa.

Warto przytoczyć takie przykłady, poprosić młodzież o znalezienie innych np. ze słowem *blondynka* (*zachowywać się / myśleć / mówić jak blondynka, głupia / nieinteligentna / pusta jak blondynka*) i przeprowadzić dyskusję na temat ich prawdziwości i tego, że słowa mogą ranić oraz krzywdzić. W tym celu możemy wykorzystać na przykład godziny wychowawcze.

Należy także wskazać naszym podopiecznym możliwości zastąpienia seksistowskich frazeologizmów innymi wyrażeniami i zachęcić do ich stosowania, np.:

Skocznia jest kapryśna jak kobieta → *Skocznia jest nieprzewidywalna.*

U nas nie ma miejsca na babskie fochy → *U nas nie ma miejsca na zbędne fochy.*

W. podjęła męską decyzję → *W. podjęła stanowczą / zdecydowaną / śmiałą decyzję.*

Zachowała się jak prawdziwy mężczyzna → *zachowała się odważnie / śmiało.*

Była to męska rozmowa → *Była to twarda / szczerza rozmowa.*

Zmniejszenie dominacji form męskich

Męskocentryczność naszego języka oznacza także znacznie częstsze stosowanie form męskich niż żeńskich. Poniżej mowa jest o najważniejszych aspektach tego zjawiska i sposobach przeciwdziałania jemu.

Rzeczowniki

Najbardziej znanym i najczęściej omawianym aspektem nierówności płci w polszczyźnie jest asymetria między osobowymi rzeczownikami żeńskimi i męskimi. Poniżej przedstawiam najważniejsze aspekty tej kwestii.

Stosowanie rzeczowników męskich nie tylko w odniesieniu do mężczyzn, ale także do mężczyzn i kobiet. Jest to tak zwane znaczenie ogólne lub generyczne form męskoosobowych, np. w wyrażeniach *Dzień Nauczyciela*, *Karta ucznia*, *absolwenci naszej szkoły*, *tegoroczni maturzyści*, w których chodzi o nauczycieli i nauczycielki, uczniów i uczennice, absolwentów i absolwentki, maturzystów i maturzystki. Ta cecha polszczyzny sprawia, że całe teksty, zwłaszcza ustawy, przepisy i regulaminy, np. Konstytucja RP redagowane są w rodzaju męskim⁶ (z użyciem takich nazw, jak *obywatel*, *podatnik*, *wyborca*, *kandydat*), przez co kobiety stają się językowo niewidoczne i wykluczone (więcej na ten temat w części I).

Rzeczowniki rodzaju męskiego w znaczeniu ogólnym bardzo często stosowane są także w podręcznikach szkolnych. Oto kilka sformułowań użytych w poleceniach:

Napisz o szkolnych kłopotach **utalentowanego ucznia**, zapisz rozmowę z **ulubionym baśniowym bohaterem**, wyobraź sobie, że jesteś **wędrownym poetą**, wejdź w rolę **przewodnika** po Rynku Starego Miasta w Krakowie, popatrz na świat **okiem poety**, zaproście do szkoły **podróżnika**, wyobraź sobie, że jesteś **reżyserem filmu / reporterem radiowym / dziennikarzem**.

6 Użycie nazwy męskiej narzuca rodzaj męski przymiotnikom, liczebnikom i zaimekom w całym zdaniu, co jeszcze bardziej potęguje ich dominację w języku, np. w wyrażeniu *każdy pełnoletni obywatel został poinformowany* – wszystkie wyrazy są rodzaju męskiego.


W większości podanych przykładów istnieją alternatywne, równościowe sposoby ich zredagowania. Można to zrobić, wykorzystując podane poniżej metody.

Użycie dwóch nazw: męskiej i żeńskiej np.:⁷

utalentowany uczeń → *utalentowany uczeń lub uczennica*,
ulubiony baśniowy bohater → *ulubiony baśniowy bohater*
lub bohaterka,
poeta → *poetka lub poeta*,
podróżnik → *podróżnik lub podróżniczka*,
nauczyciele → *nauczycielki i nauczyciele*,
maturzyści ↓ *maturzystki i maturzyści*.

Jest to najczęściej stosowany zabieg w celu uzyskania równości językowej, wykorzystywany przeważnie w zwrotach adresatywnych (np. skierowanych do wyborców i wyborczyń): *Polki i Polacy! Obywatelki i obywatele! Warszawianki i warszawiacy!* Dodajmy, że nadmierne stosowanie połączonych form żeńskich i męskich znacznie wydłuża wypowiedź⁸ lub tekst i jest stylistycznie niezgrabne. Nie należy zatem nadużywać tego typu wyrażeń i wykorzystywać inne możliwości sugerowane poniżej⁹. W sytuacjach formalnych wobec dorosłych warto stosować rzeczownik inkluzywny *państwo*, np. *Co państwo o tym sądzą?*

- 7 Kolejność członów jest przedmiotem dyskusji. W moim przekonaniu jest to mniej istotne niż samo użycie obu nazw. W tym tekście stosuję obie możliwości.
- 8 Głównym argumentem na rzecz używania męskich form ogólnych jest ekonomia języka – wypowiedzi i teksty dzięki nim są krótsze. Musimy zatem podjąć decyzję czy istotniejsza dla nas w języku jest skrótowość, czy równość płci.
- 9 Niektóre źródła zalecają stosowanie naprzemienne nazw żeńskich i męskich. To jednak może powodować pewien chaos i trudności w rozumieniu komunikatu. Inna propozycja polega na użyciu podwójnych nazw na początku, a następnie wykorzystanie tylko form męskich, co jednak nadal oznacza dominację tych ostatnich.


 Aby uniknąć nużącego powtarzania form męskich i żeńskich, w niektórych kontekstach można je zastąpić **rzeczownikami zbiorowymi**, np.:

nauczycielki i nauczyciele → *grono pedagogiczne / kadra ucząca / dydaktyczna, uczniowie i uczennice klasy 3* → *klasa 3 / trzecioklasiстки i trzecioklasiści* → *dzieci / młodzież z klas trzecich,*

pracownicy i pracowniczki administracji → *personel administracyjny,*

dyrektorka i wicedyrektor → *dyrekcja / kadra zarządzająca / kadra kierownicza,*

Inne przydatne rzeczowniki zbiorowe to np. *zespół, grupa, drużyna, ekipa, załoga.*

 **Stosowanie rzeczowników *osoba, osoby***, które odnoszą się do dziewczynek / kobiet i chłopców / mężczyzn, a także osób niebinarnych, np.:

uczestnicy i uczestniczki konkursu → *osoby uczestniczące w konkursie,*

czytelnik książki → *osoba czytająca książkę,*

tegorocznicy maturzyści → *osoby zdające maturę w tym roku.*

 **Użycie bezrodzajowej formy czasownika zamiast rzeczownika męskiego**, np.:


jesteś poetą / pisarzem / naukowcem / sportowcem / kierowcą → *piszesz wiersze / piszesz książki / prowadzisz badania naukowe /*

uprawiasz sport / prowadzisz samochód,

jestes przewodnikiem po Starym Mieście → oprowadzasz wycieczki po Starym Mieście,

jestes reżyserem filmu → reżyserujesz film,


jestes reporterem radiowym → przygotowujesz reportaż radiowy.

 **Zastąpienie nazw męskich innymi wyrazami / wyrażeniami o znaczeniu inkluzywnym, np.:**

Agencja Turystyczna „Szalony Podróżnik” → Agencja Turystyczna „Szalone Podróże”,

naukowcy wykazali → badania naukowe wykazały,

Czy wolałbyś być sławnym sportowcem, czy sławnym muzykiem? → W jakiej dziedzinie: sporcie czy muzyce wolał(a)byś zdobyć sławę?

 **W odniesieniu do grup różnopłciowych warto **wykorzystać liczebniki zbiorowe**, takie jak *dwoje, troje, sześcioro, piętnastoro*, np.:**

trzech uczniów → troje uczniów,

dziesięciu nauczycieli → dziesięcioro nauczycieli,

pięciu kandydatów → pięcioro kandydatów.

Druga kontrowersyjna kwestia dotyczy żeńskich nazw funkcji, stanowisk i zawodów oraz wielu innych określeń kobiet, zwanych **feminatywami**, obszernie omówionymi w pierwszej części „Poradnika” i stanowiącymi najbardziej znany i nagłośniony medialnie aspekt nierówności płci¹⁰. Jedną grupę feminatywów stanowią określenia kobiet, które od dawna obecne są w polszczyźnie, np. *nauczycielka, lekarka, właścicielka*. Jednakże, pomimo tego faktu często stosowane są bardziej prestiżowe formy męskie, także przez same kobiety, np.:

Ona jest / jestem nauczycielem / lekarzem / właścicielem.

W tym wypadku – by uzyskać językową równość płci – wystarczy konsekwentnie stosować już istniejące feminatywy, chyba że dana osoba nie życzy sobie być tak określana, co należy uszanować. Pamiętajmy jednak, że im częściej żeńskie nazwy są używane, tym bardziej się do nich przyzwyczajamy i przestajemy uważać za gorsze od męskich. Warto też zachęcać dziewczynki, by mówiąc o sobie, używały feminatywów, np.:

Jestem ósmoklasistką / maturzystką / olimpijką / zawodniczką / kandydatką.

Kierujmy się prostą zasadą, że o mężczyznach mówimy w rodzaju męskim, a o kobietach w rodzaju żeńskim tam, gdzie to możliwe, czyli dążmy do tego, by rodzaj gramatyczny był zgodny z rodzajem naturalnym.

Innym problemem są nazwy męskie, które nie posiadają powszechnie akceptowanych żeńskich odpowiedników. Nie ma utrwalonych w języku żeńskich nazw wielu prestiżowych funkcji

¹⁰ Niestety, często niesłusznie zakłada się, że tylko feminatywy stanowią problem dla równości płci w języku. Jak wykazujemy w tym „Poradniku”, jest to zagadnienie znacznie szersze, obejmujące wiele różnych aspektów polszczyzny.

i stanowisk, np. *premier, prezydent, konsul, rektor, dziekan* oraz określeń tradycyjnie „męskich” zawodów, np. *szewc, kierowca, ślusarz, szklarz*¹¹.

W ostatnich dekadach obserwujemy zjawisko tworzenia nowych feminatywów, np.: *premierka, prezydentka, ministra / ministerka, chirurżka, pediatrka* itd. Ich odbiór społeczny jest bardzo zróżnicowany – dla jednych są to trudne do przyjęcia „dziwolągi językowe”, dla innych pożądane wzbogacenie polszczyzny, zmniejszające językową nierówność płci. Niektóre feminatywy, np. *biolożka, psycholożka, pedagożka* funkcjonują w języku potocznym, ale przeważnie unika się ich w języku formalnym. Pod tym względem polszczyzna jest obecnie w okresie przejściowym, w którym obserwujemy zróżnicowane stosowanie nowych nazw żeńskich.

Warto jednak wyjaśnić, że tworzenie nazw żeńskich jest w polszczyźnie procesem naturalnym i produktywnym, a formułowane zastrzeżenia wobec nich dotyczą nie tyle struktury języka i jego możliwości słowotwórczych – bo te są w niewielkim tylko stopniu ograniczone – ile naszych przyzwyczajeń i sposobu myślenia. Ponieważ feminatywy są nieodłączną i ważną częścią naszego języka, ich liczba będzie z czasem jeszcze wzrastać, a te, które teraz nas rażą, wkrótce mogą stać się zwykłą częścią naszego słownictwa tak, jak to miało miejsce w przeszłości z wieloma z nich. Obecnie jednak każdy/każda z nas musi podjąć decyzję, czy używać nowych nazw żeńskich, czy też uporczywie trzymać się form męskich. W starszych klasach szkoły podstawowej i w szkołach średnich warto przeprowadzić dyskusję na ten temat i sformułować argumenty za i przeciw stosowaniu nowych feminatywów.

¹¹ Wiele negatywnych określeń mężczyzn, np.: *zbir, oprych, bandzior, drab* nie ma żeńskich odpowiedników.

Uprozczone zasady tworzenia nazw żeńskich od męskich

Większość feminatywów tworzona jest od form męskich, najczęściej z użyciem kilku przyrostków żeńskich (podawanych tu wraz z końcówką fleksyjną mianownika liczby pojedynczej).

-ka, np. *nauczyciel* → *nauczycielka*, *aktor* → *aktorka*, *fryzjer* → *fryzjerka*

Jest to podstawowy, najbardziej rozpowszechniony sposób tworzenia odmęskich nazw kobiet.

-ini/-yni, np. *wychowawca* → *wychowawczyni*, *zdrójca* → *zdrójczyni*, *zbawca* → *zbawczyni*

Przyrostek **-ini/-yni** tworzy feminatywy od form męskich zakończonych na **-ca**, rzadziej od nazw na **-ec** (*strzelec* → *strzelczyni*), z końcówką spółgłoską **-k** (*członek* → *członkini*) i **-cz** (*krojczy* → *krojczy*), a czasem po jeszcze innej spółgłosce (*mistrz* → *mistrzyni*).

Wiele feminatywów urabianych jest poprzez zmianę przyrostka **-nik** na **-nica**, np. *pracownik* → *pracownica*, *robotnik* → *robotnica*, *grzesznik* → *grzesznica*.

Rzadziej wykorzystuje się inne sufiksy:

-ica/-yca, np. *karzeł* → *karlica*, *car* → *caryca*, *łotr* → *łotrzyca*,

-ina/-yna, np. *sędzia* → *sędzina*, *hrabia* → *hrabina*,

-owa¹², np. *krawiec* → *krawcowa*, *szef* → *szefowa*.

W niektórych wypadkach stosowane są także inne sufiksy:

-na (*druh* → *druhna*),

¹² Podstawową funkcją przyrostków *-ow(a)* i *-in(a)* jest tworzenie tradycyjnych określeń żon (*Pawlakowa*, *Kozubina*). Ponadto sufiksy *-ówna* i *-anka* służą do urabiania nazw córek (*Pawlakówna*, *Kozubianka*).

-icha/-ycha (*cygan* → *cyganicha*),

-ula (np. *smarkacz* → *smarkula*),


-essa (*steward* → *stewardessa*).

Przyrostek **-anka** pojawia się w dawnych określeniach córek (*starościanka*, *województwianka*) oraz w rzeczownikach takich jak *hrabianka*, *szlachcianka*, *świtezianka*.

Jeszcze innym mechanizmem słowotwórczym jest **zmiana rodzaju gramatycznego rzeczownika z męskiego na żeński**, np.: *radny* → *radna*, *woźny* → *woźna*, *przewodniczący* → *przewodnicząca*, *kum* → *kuma*, *pieszczoch* → *pieszczocha*, *skromniś* → *skromnisia*. Taka modyfikacja widoczna jest w mianowniku liczby pojedynczej w postaci żeńskiej końcówki fleksyjnej **-a**.

Istotną cechą słowotwórstwa feminatywów jest jego otwarty charakter, co oznacza, że umożliwia on tworzenie nowych nazw żeńskich, z niewielkimi tylko ograniczeniami. Warto podkreślić, że nie jest to system sztywny i całkowicie przewidywalny, ponieważ w wielu wypadkach mogą powstawać różne formy żeńskie. Świadczy o tym istnienie tak zwanych dubletów, np.: *pracownica* / *pracownicza*, *pomocnica* / *pomocniczka*, *rówieśnica* / *rówieśniczka*, *chrześnica* / *chrześniaczka*, *krewna* / *krewniaczka*, *sędzia* / *sędzina*, *harfiarka* / *harfistka*.

Wiele określeń kobiet nie pochodzi od nazw mężczyzn. Są to formy pierwotne, np.: *matka*, *żona*, *córka* oraz rzeczowniki tworzone od innych wyrazów niż męskie, np. *szafa* → *szafiarka*, *woda* → *wodzianka*, *Elżbieta* → *elżbietanka*, *Urszula* → *urszulanka*, *kot* → *kociara*, *tipsy* → *tipsiara*.

 **Wykorzystanie w piśmie *splittingu***, np. *uczeń(ni-ca)*, *podróżnik(-ka)*, *dziennikarze(-arki)*, *nauczyciele(-ki)*, *ósmoklasist(k)a*, *maturzyst(k)a*.

Splitting stanowi sposób wyrażenia równości językowej przy jednoczesnym skróceniu tekstu pisanego poprzez połączony zapis form żeńskich i męskich. Dodajmy, że zasady stosowania *splittingu* nie są w naszym języku ściśle ustalone i przyjmuje on różne formy. Najprostsza z nich polega na oddzieleniu obu wyrazów ukośnikiem, np. *lekarz/lekarka*, *prawnicy/prawniczki*, *każdy/każda*. Najczęściej jednak cząstka wskazująca na płeć żeńską umieszczana jest w nawiasie, np. *był(a)by*, *pan(i)*, *student(ka)* bez łącznika, jeśli jest to jedyna różnica w stosunku do męskiej podstawy. Jeśli przekształcenie określenia męskiego na żeńskie powoduje inne zmiany, stosuje się łącznik, np. *urodzony(-a)*, *partnera(-ki)*.

Stosowanie *splittingu* jest czasem kłopotliwe, jeśli między określeniem męskim i żeńskim zachodzą oboczności, np. *żaden – żadna*, *odbiorca – odbiorczyni*, *niektórzy – niektóre* lub różnią się w znacznym stopniu, np. *uczniowie – uczennice* – w takich wypadkach najbezpieczniejsze jest podanie obu wyrazów przedzielonych ukośnikiem. *Splittingu* nie należy nadużywać, by nie powstawały ciężkie, niezgrabne zdania, np.:

Znani aktorzy / znane aktorki spotkali / spotkały się ze swoimi fanami / fankami.

Czasowniki

Czasowniki w czasie przeszłym i trybie warunkowym przybierają formy męskie i męskoosobowe (*zrobiłeś, zrobiliście, zrobiłbyś*) lub żeńskie i niemęskoosobowe (*zrobiłaś, zrobiłyście, zrobiłabyś*).

W odniesieniu do osób, których płeć nie jest znana, a także w wypadku grup różnopłciowych w języku polskim stosuje się czasowniki w rodzaju męskim, co ilustrują poniższe cytaty z artykułów adresowanych do wszystkich:

*Sprawdź, czy **wygrałeś**. **Przeziębłeś** się? Możesz uchronić się przed COVID-em. **Liczyłeś**, że to już koniec wzrostu cen? Czy **zdałbyś** maturę z matematyki? Z jaką wiedzą **wkroczyłeś** w nowy rok? **Zgubiłeś** klucz do drzwi. Co zrobisz? **Zdążyłeś** z zakupem iPhone'a? Tak dobrego ciasta jeszcze **nie jadłeś**.*

Nie ulega wątpliwości, że użyte tu formy męskie naruszają zasadę równości płci w języku. Występują one także w ostatnio wydanych podręcznikach szkolnych, np.:

*Wypowiedz podane niżej wyrazy, tak jakbyś **dopingował** swoją klasę podczas zawodów sportowych. Wyobraź sobie, że **znalazłeś się** na dworze króla Artura. Wyobraź sobie, że **znalazłeś się** w pokoju nauczycielskim w szkole Mikołajka.*

W języku równościowym takie formy powinny zostać zastąpione wyrażeniami inkluzywnymi, np.:

*Sprawdź, czy **wygrałeś**. → Sprawdź **wygrane liczby**.*

*Czy **zdałbyś** maturę z matematyki? → Czy **trudno byłoby ci zdać** maturę z matematyki?*

*Z jaką wiedzą **wkroczyłeś** w nowy rok? → Z jaką wiedzą **rozpoczynasz** nowy rok?*

***Liczyłeś**, że to już koniec wzrostu cen? → **Sądziysz**, że to już koniec wzrostu cen?*

Zgubiłeś klucz do drzwi. Co zrobisz? → **Co zrobisz** jak zgubisz klucz?

Tak dobrego ciasta jeszcze **nie jadłeś**. → To najlepsze ciasto **jakie znasz**.

Wyobraź sobie, że **znalazłeś się** na dworze króla Artura. → Wyobraź sobie, że **przebywasz** na dworze króla Artura.

W jednym z podręczników znalazłam przykład, jak ten problem rozwiązać w piśmie. Oto początek opowiadania, które należy dokończyć:

Miesiąc temu **wyptynałam/wyptynałem** statkiem w daleką podróż. Niestety, po drodze był sztorm, a w dodatku zepsuły mi się radar i kompas. **Nie miałam/nie miałem** pojęcia, dokąd płynę. Po kilku dniach na horyzoncie **zobaczyłam/zobaczyłem** wyspę. **Postanowiłam/postanowiłem** do niej dołynąć.

By uniknąć stosowania pełnych form żeńskich i męskich, można w piśmie wykorzystać *splitting*, np. **miałam(-em)**, **zobaczyłam(-em)**.

Przymiotniki, liczebniki i zaimki

Stosowanie form rodzaju męskiego w odniesieniu do osób obu płci dotyczy także **przymiotników**, np.:

Będziesz **dobry** jak odpowiesz na 4 pytania! Czy jesteś **uzależniony** od Internetu? Bądź **tolerancyjny** – nie dyskryminuj. Czy jesteś **oczytany**? Czy jesteś **mądrzejszy** od ósmoklasisty? Czy jesteś **godny** zaufania? Ugotuj to, a będziesz **zachwycony**.

liczebników, np.:

*Gra edukacyjna dla dzieci: „Bądź **pierwszy**, bądź **najlepszy**”. Bądź **pierwszy** – szkolenie z pierwszej pomocy. Gra komputerowa: **Pierwszy, drugi, trzeci**.*

i **zaimków**, które posiadają formy rodzajowe¹³, np. *sam/sama, sami/same, każdy/każda, żaden/żadna, wszyscy/wszystkie, ci/te, którzy/które*:

*Fundacja TVN „Nie jesteś **sam**”. Zrób to **sam** – kreatywne spędzanie czasu w domu. Testujmy się **sami**. Nie **każdy** wie, co to jest empatia. **Żaden** z uczniów nie odpowiedział. **Ci, którzy** tu mieszkają skarżą się na hałas.*

Oto kilka przykładów równościowych sformułowań, którymi można zastąpić niektóre z powyższych wyrażen:

*Będziesz **dobry** jak odpowiesz na 4 pytania! → Cztery poprawne odpowiedzi **to dobry** wynik.*

*Czy jesteś **uzależniony** od Internetu? → Czy **cierpisz na uzależnienie od Internetu**?*

*Bądź **tolerancyjny** – nie dyskryminuj → Wykaż **tolerancję** – nie dyskryminuj.*

*Czy jesteś **godny** zaufania? → Czy **można ci** zaufać?*

*Zrób to **sam** → Zrób to **samodzielnie**.*

***Ci, którzy** tu mieszkają skarżą się na hałas → **mieszkanki i mieszkańcy** skarżą się na hałas.*

¹³ Rodzaju męskiego są także zaimki takie jak *kto, ktoś, ktokolwiek, nikt*, które nie posiadają form żeńskich.

W piśmie często można stosować *splitting*, np. *Czy jesteś odczytany(-a)? Bądź pierwszy(-a)! zrobisz to sam(a), każdy(-a) wiedział(a).*

Na koniec kilka ważnych uwag

UWAGA 1 uświadamiajmy uczniom i uczennicom, że nasz rodzimy język jest bogaty i pozwala na wyrażenie jednej myśli na różne sposoby – wybierajmy zatem wyrażenia niedyskryminujące i równościowe. Na przykład ten poradnik napisany jest w sposób inkluzywny.

UWAGA 2 formy równościowe mogą na początku wydawać się dziwne i niepotrzebne. Dlatego bardzo ważne jest odpowiednie tłumaczenie dzieciom i młodzieży, dlaczego warto i należy je stosować. Dodajmy, że im częściej używa się jakichś wyrazów czy zwrotów, tym bardziej naturalnie i zwyczajnie brzmią.

UWAGA 3 pamiętajmy, że nadużywanie jednego rodzaju form inkluzywnych jest nużące i stylistycznie niezgrabne, np. częste powtarzanie takich wyrażen, jak *uczniowie i uczennice, nauczycielki i nauczyciele*. Dlatego – w miarę możliwości – należy stosować różne, wskazane tu sposoby niwelowania językowej nierówności płci.

UWAGA 4 należy unikać wprowadzania zbyt wielu form o charakterze inkluzywnym w obrębie krótkiego tekstu czy wypowiedzi, np. zmiany *ci, którzy tam byli* na *ci / te którzy / które tam byli / były*, ponieważ może prowadzić to niezrozumiałości komunikatu. Znacznie lepiej brzmi wyrażenie *osoby, które tam były albo osoby uczestniczące w...*

UWAGA 5 badania wykazują, że formy męskoosobowe w liczbie mnogiej, np. *nauczyciele, uczniowie, bądźcie odpowiedzialni,*

co *byście zrobili?* odbierane są jako bardziej inkluzywne niż ich odpowiedniki w liczbie pojedynczej, np. *nauczyciel, uczeń, bądź odpowiedzialny, co byś zrobił?*, które kojarzą się przede wszystkim z płcią męską. Dlatego lepiej jest stosować te pierwsze niż te drugie.

UWAGA 6 zmiany o charakterze równościowym nie mogą być narzucane, ponieważ naruszają nasze przyzwyczajenia językowe, a wszelka przemoc rodzi sprzeciw. Należy zatem przekonywać inne osoby do swoich racji, ale pozwolić im decydować, których form będą używać.

Propozycje zadań

Aby przybliżyć uczniom i uczennicom problematykę językowej (nie)równości płci proponuję zadania związane z tą tematyką, które można przeprowadzić w starszych klasach szkoły podstawowej i w szkołach średnich np. na godzinie wychowawczej.

1. Omówcie znaczenie następujących porzekadeł, wyrażeń i cytatów (do wyboru).

Baba z wozu, koniom lżej. Tere-fere kuku, strzela baba z łuku. Kobieta zmienną jest. U baby włos długi, rozum krótki. Chłop jak żaba, lepszy niż baba. Kobieta najlepszym przyjacielem człowieka.

Pogoda jesienna jest kapryśna jak kobieta. Wiśniewska podjęła męską decyzję i odeszła z partii. Męska rozmowa dziennikarki z politykiem. Jedyna spośród kandydatów zachowała się jak prawdziwy mężczyzna.

Chłopaki nie płaczą. Chory na depresję często słyszy, że maże się jak baba. Jaworski był wymagający i zrzędlivy jak stara panna.

Nowak marudził i narzekał jak panna w ciąży. Siatkarze stwierdzili: – U nas nie ma miejsca na babskie fochy.

Czy mógłbyś wygrać w „Milionerach”? Co byś zrobił, gdybyś był niewidzialny / utknął na bezludnej wyspie / wygrał milion dolarów? Nad wodą bądź ostrożny i odpowiedzialny. Bądź tolerancyjny – nie dyskryminuj! Czy jesteś uzależniony od Internetu? Czy jesteś czytany?

- a. W jaki sposób naruszają one zasadę równości płci w języku?
- b. Przeprowadźcie dyskusję na temat takich wyrażeń. Z czego one wynikają? Jakie inne stereotypy językowe dotyczące kobiet i mężczyzn oraz dziewcząt i chłopców znacie? Czy powinniśmy unikać takich stereotypowych sądów? Dlaczego?

2. Porównajcie dwie wersje tekstów po względem językowej równości płci. Która wersja jest lepsza, a która gorsza? Dlaczego?

- A. Zosia jest lekarzem, Magda dziennikarzem, a Ola dyrektorem szkoły.
 - B. Zosia jest lekarką, Magda dziennikarką, a Ola dyrektorką szkoły.
-
- A. Ania podjęła męską decyzję.
 - B. Ania podjęła odważną decyzję.
-
- A. Jesienna pogoda jest kapryśna jak kobieta.
 - B. Jesienna pogoda jest zmienna i kapryśna.
-
- A. Ślubuję, że będę dobrym uczniem i kolegą, będę kochał rodziców, szanował i słuchał nauczycieli, uczył się tego, co mądre i piękne, by być dobrym i prawym Polakiem.

- B.** *Ślubuję pilnie się uczyć, cenić przyjaźń i koleżeństwo, kochać rodziców, szanować innych ludzi, kochać swoją Ojczyznę, być dobrym i prawym człowiekiem.*
- 3.** Obecnie do naszego języka wchodzi nowe nazwy żeńskie zwane **feminatywami**. Przeprowadźcie dyskusję na ich temat. Które z podanych nazw stosujecie, a których nie? Dlaczego?
- prezydentka, premiera, ministra*
 - psycholożka, pedagożka, biolożka*
 - architektka, elektka, adiunktka*
 - chirurgka, pediatrka, psychiatrka*
 - gościni, kierowczynie, powstanka*
 - marynarka, pilotka, murarka.*
- 4.** Zaproponujcie **równościową (inkluzywną) wersję** podanych zdań:
- Rodacy!*
 - Co widziałeś na wycieczce?*
 - Nad wodą bądź ostrożny i odpowiedzialny.*
 - Egzamin ósmoklasisty.*
 - Twój ulubiony bohater książkowy lub filmowy.*
 - Magda zachowała się po męsku.*
 - Basia jest reporterem telewizyjnym.*
 - Wyobraź sobie, że znalazłeś się na Titanicu.*
 - Czy jesteś plotkarzem?*
 - Marudzi jak stara panna.*
- 5.** Zapiszcie poniższe zdania, używając **splittingu**:
- Najlepszy kandydat lub najlepsza kandydatka przystąpią do dalszego etapu konkursu.*

- b. *Jesteś Polakiem i Europejczykiem lub Polką i Europejką.*
- c. *Prawo głosu w wyborach do sejmu i senatu ma każdy pełnoletni obywatel, nikt nie zmusza wyborców do wybrania jakiegoś polityka.*
- d. *Czy pan przebywał lub pani przebywała we Francji?*
- e. *Każdy uczeń i każda uczennica może wziąć udział w konkursie.*

O Autorkach



Iwona Chmura-Rutkowska

dr hab. prof. UAM, pedagożka, socjolożka, edukatorka prorównościowa, pracuje w Zakładzie Socjologii

Edukacji na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Kierowniczka, badaczka i konsultantka projektów dotyczących edukacji, socjalizacji, dyskryminacji i przemocy motywowanej stereotypami w różnych obszarach życia społecznego oraz studiów nad historią kobiet.

Członkini Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Zespołu Pedagogiki Młodzieży oraz Sekcji Pedagogiki Krytycznej przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN, Rady Naukowej Interdyscyplinarnego Centrum Badań Płci Kulturowej i Tożsamości UAM, zespołu „Gdy Nauka Jest Kobietą UAM”, Zespołu ds. Audytu i Monitoringu Równości oraz Różnorodności UAM. Współzałożycielka i członkini grupy badawczej „Płeć i Edukacja – Gender and Education”.

Współpracowniczka instytucji państwowych, samorządowych oraz organizacji pozarządowych działających na rzecz równego traktowania. Członkini Zespołu ds. Polityki Równości i Różnorodności Miasta Poznania oraz Zespołu Sterującego

Polityki Oświatowej dla miasta Poznania 2030. Wiceprezeska Fundacji Muzeum Historii Kobiet, przewodnicząca rady Fundacji Ja, Nauczyciel'ka.

Autorka i współautorka publikacji naukowych, między innymi: *Niegodne historii? O nieobecności i stereotypowych wizerunkach kobiet w świetle podręcznikowej narracji historycznej w gimnazjum* (2015), *Gender w podręcznikach. Projekt badawczy* (2016), *Być dziewczyną – być chłopakiem i przetrwać. Płeć i przemoc w narracjach młodzieży* (2019), *Raport z monitoringu warunków pracy i równego traktowania w UAM* (2022), *Młode wartości. Jakiego świata chce pokolenie Z reprezentujące obszar ICT i STEM?* (2022), serii publikacji w ramach projektów: *Lights4Violence. Lights, Camera and Action Against Dating Violence*, *Pierwsze uczone Uniwersytetu Poznańskiego 1919–1939*, a także popularnonaukowych artykułów, materiałów edukacyjnych, szkoleniowych i warsztatów dla dzieci, młodzieży i dorosłych.



Jolanta Szpyra-Kozłowska

jest profesorem językoznawstwa angielskiego i ogólnego w Katedrze Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jej dorobek naukowy obejmuje 8 książek, 6 redakcji tomów zbiorowych oraz ponad 140 artykułów z zakresu fonetyki i fonologii języka angielskiego i polskiego, interakcji fonologii z morfologią, fonodydaktyki angielskiej oraz lingwistyki płci (językoznawstwa genderowego). Jej najważniejsze monografie to: *The Phonology-Morphology Interface. Cycles, Levels and Words* (1989/2018, Londyn i Nowy Jork: Routledge), *Three Tiers in Polish and English Phonology* (1995, Lublin: Wydawnictwo UMCS), *Wprowadzenie do współczesnej fonologii* (2002, Lublin: Wydawnictwo UMCS), *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim* (we współautorstwie z M. Karwatowską); (2005/2010, Lublin: Wydawnictwo UMCS), *Pronunciation in EFL Instruction: A Research-Based Approach*, (2015, Bristol: Multilingual Matters), *Nianiek, ministra i japonki. Eseje o języku i płci* (2021, Kraków: Universitas). Jest inicjatorką i organizatorką cyklicznych międzynarodowych konferencji językoznawczych *Approaches to Phonetics and Phonology* (APAP) oraz twórczynią i edytorką serii *SOUNDS – MEANING – COMMUNICATION. Landmarks in Phonetics, Phonology and Cognitive Linguistics* w niemieckim wydawnictwie Peter Lang.

AUTORKI: Iwona Chmura-Rutkowska, Jolanta Szpyra-Kozłowska

REDAKTOR PROWADZĄCY: Robert Jesionek

REDAKCJA I KOREKTA JĘZYKOWA: Agnieszka Winczer

PROJEKT GRAFICZNY, OKŁADKA, SKŁAD I ŁAMANIE:  RZECZYOBRAZKOWE

COPYRIGHT ©BY Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych
i Szkoleń oraz Urząd m.st. Warszawy Biuro Edukacji

Wydanie I | Warszawa 2022

ISBN 978-83-62210-62-6

WYDAWCA

**Warszawskie Centrum Innowacji
Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń**

ul. Stara 4

00–231 Warszawa

tel.: 22 628 67 64

e-mail: wcies@wcies.edu.pl

www.wcies.edu.pl

Urząd m.st. Warszawy

Biuro Edukacji

ul. Leona Kruczkowskiego 2

00–412 Warszawa

tel.: 22 443 35 84

e-mail: sekretariat.be@um.warszawa.pl

www.um.warszawa.pl

DRUK

ViW Studio

05–530 Dobiesz

ul. Szkolna 3

www.viwestudio.pl

Egzemplarz bezpłatny

Podstawową funkcją języka, który ma wspierać edukacyjną i społeczną inkluzję, jest łączenie, a nie dzielenie społeczeństw. Dlatego też promowanie i dbanie o używanie wyrażeń równościowych, w tym feminatywów, którym poświęcona jest najnowsza publikacja Warszawy, zwiększa sprawność języka jako narzędzia komunikacji międzyludzkiej. W Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy od 2020 roku jest upowszechniana praktyka stosowania feminatywów – wszak Warszawa i jej Syrenka są nazwami żeńskimi! Szacunek należy się bowiem każdemu człowiekowi, niezależnie od jego/jej pochodzenia, płci, koloru skóry, narodowości, statusu majątkowego czy światopoglądu.

RAFAŁ TRZASKOWSKI

Prezydent m.st. Warszawy
fragment Wstępu.

ISBN 978-83-62210-62-6



instytucja edukacji
miasta stołecznego
Warszawy